

# PODSUMOWANIE KONSULTACJI SPOŁECZNYCH W SPRAWIE PODZIAŁU RADOMIA NA OBSZARY SYSTEMU INFORMACJI MIEJSKIEJ

## KONSULTACJE

Konsultacje społeczne w sprawie podziału Radomia na obszary dla potrzeb Systemu Informacji Miejskiej (w skrócie: SIM) zostały zorganizowane przez Urząd Miejski w Radomiu oraz Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu. Były one przeprowadzone w okresie od 14 grudnia 2011 roku do 13 stycznia 2012 roku włącznie. Mapy z proponowanym podziałem miasta były udostępnione do publicznej wiadomości na stronach internetowych oraz w siedzibach obydwu instytucji. Informacje o rozpoczęciu konsultacji społecznych zostały ponadto rozesłane do wszystkich lokalnych redakcji (gazety, radio, telewizja i portale internetowe). Poinformowały one o tym w swoich serwisach. Swoje uwagi oraz propozycje do przedstawionego podziału mógł zatem wnieść każdy zainteresowany mieszkaniec Radomia.

W trakcie trwania konsultacji społecznych swoje opinie zgłosiło 30 osób (pocztą elektroniczną, pocztą tradycyjną albo osobiście). Łącznie wpłynęło 55 propozycji oraz zapytań - ponieważ część listów zawierała po kilka lub nawet po kilkanaście uwag, dotyczących niejednokrotnie obszarów zlokalizowanych w różnych częściach miasta. Większość nadesłanych propozycji była dobrze uzasadniona. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w konsultacjach! Jako materiał pomocniczy (dodatkowy) została również wzięta pod uwagę dość merytoryczna dyskusja na temat proponowanego podziału Radomia, jaką prowadzono na forum internetowym „Radomskie inwestycje”.

## ŹRÓDŁA

Propozycja podziału Radomia na obszary została opracowana nie tylko na podstawie opinii mieszkańców miasta, ale przede wszystkim na podstawie fachowych źródeł (literatura oraz plany miasta). Do tego celu zostały wykorzystane między innymi: książka Radomskiego Towarzystwa Naukowego „Radom. Dzieje miasta w XIX i XX wieku” - praca zbiorowa (wydawca: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985), książka „Kronika Radomia 1976-1985” (wydawca: Radomskie Towarzystwo Naukowe, 1988), plan sytuacyjny miasta Radomia z 1821 roku (wykonany przez inżyniera województwa sandomierskiego Ignacego Ebertowskiego), plan miasta Radomia z 1899 roku („sporządzony podług zdjęć dokonanych z natury przez Geometrę Przysięgłego klasy 2-ej K. I. Pauli” - pisownia oryginalna), plan miasta Radomia z 1919 roku (autorstwa H. Kozierowskiego, na podstawie zdjęć Kazimierza I. Pauliego), plan miasta Radomia z 1939 roku (autorstwa K. Wosińskiego), plany miasta Radomia z 1974, 1976, 1979, 1981 i 1989 roku (wydawca: Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych) plany miasta Radomia z 1994, 1996, 1998, 2001, 2003 i 2004 roku (wydawca: Polskie Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych), a także plany miasta Radomia z 2003, 2004, 2005, 2006, 2006/2007 i 2010 roku (wydawca: Demart).

W zależności od źródeł, na które powoływali się lub nadal mogą powoływać się mieszkańcy Radomia, mogą być różne opinie na temat przynależności poszczególnych rejonów miasta. W trakcie prac nad propozycją niniejszego podziału Radomia na obszary spotykaliśmy się z wieloma opiniami, wynikającymi w wielu przypadkach głównie z osobistych odczuć poszczególnych osób. Nie do końca trzeba na przykład ufać w tej akurat kwestii rozmaitym wpisom w Internecie. Jako przykład można podać północną granicę Zamłynia - w wirtualnej encyklopedii autor hasła napisał, że przebiega ona ulicą Wspólną. Na jednym z forów internetowych pojawił się wpis, że Zamłynie sięga aż do ulicy Wenera. Tymczasem ze źródeł historycznych (między innymi z archiwalnych planów miasta) udało się ostatecznie wywnioskować, że granicą powinna być ulica Okulickiego. Nie do końca pewnym źródłem, na który także mogą powoływać się niektóre osoby, są mapy topograficzne Polski, wydane przez Głównego Geodetę Kraju w 1996 roku. Nie były one brane pod uwagę przy tworzeniu niniejszego podziału. Część nazw została tam bowiem naniesiona w dość przypadkowych miejscach (wbrew źródłom historycznym i temu, co jest utrwalone w świadomości mieszkańców). Przykłady: Prędocinek w rejonie ulicy Starachowickiej, Michałów w okolicy XI Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy 11 Listopada (w dodatku przedzielony osiedlem Akademickim, bo Michałów jest też na swoim „właściwym” miejscu), Idalin w rejonie kościoła przy ulicy Skargi, Zamłynie w pobliżu ulicy Bagiennej i Godów w okolicach ulicy Grzebieniowej.

## DEFINICJE

Początkowo w planach było używanie tylko słowa „osiedle” dla określania poszczególnych jednostek. Jednak po konsultacjach z prawnikami została podjęta decyzja o formalnym podziale Radomia na obszary Systemu Informacji Miejskiej. Taki zapis zostanie umieszczony w uchwale Rady Miejskiej w Radomiu, zatwierdzającej wspomniany podział. Wszystko dlatego, że podział na dzielnice lub osiedla mógłby być uznany jako wyodrębnienie jednostek pomocniczych gminy (w rozumieniu ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku). Według opinii prawników, sytuacja ustrojowo-prawna dzielnicy i osiedla jest identyczna. Takie jednostki musiałyby zatem posiadać organy uchwałodawcze (rady) i wykonawcze (zarządy). Żeby uniknąć nieporozumień, Radom zostanie podzielony na obszary. Tak samo rozwiązano ten problem na przykład w Warszawie (między innymi uchwałą nr 389/XXXVI/96 ówczesnej Rady Gminy Warszawa-Centrum z dnia 19 września 1996 roku) oraz Łodzi (uchwałą nr LVI/1069/05 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 26 października 2005 roku).

Określenie „obszar” zostało użyte w znaczeniu formalnym. Jego odpowiednikami nadal będą słowa „dzielnica” i „osiedle”, ale w znaczeniu słownikowym (używamy ich też wymiennie w poniższych opisach obszarów). Według słownika języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN, dzielnica jest to „część dużego miasta o określonym rodzaju zabudowy i charakterze zamieszkujących ją grup społecznych”. Wikipedia podaje natomiast trzy definicje: (1) prawnie wydzielony obszar gminy miejskiej, czyli tak zwana jednostka pomocnicza gminy o określonej nazwie, zarządzany przez radę dzielnicy - w zależności od ustroju administracyjnego dzielnica może mieć własnego burmistrza (dotyczy to głównie ustroju administracyjnego miasta stołecznego Warszawy); (2) zwyczajowa część miasta, pewien jego obszar o określonej nazwie bez dzielnicowych struktur administracyjnych, zarządzana odgórnie przez radę miejską; (3) obszar miasta o wyróżniających go funkcjach, typie zabudowy lub zamieszkującej ją ludności (dzielnice willowe, portowe, handlowe, przemysłowe, slumsy itp.).

Uwzględniony został jeden z postulatów, aby usunąć określenie „osiedle” sprzed nazw rzeczownikowych (typu Michałów, Ustronie, Prędocinek itp.). Autor tego wniosku uzasadniał bowiem, że w jego odczuciu sugerują one, jakoby były to jednostki osadnicze niższej rangi, a tymczasem w większości przypadków wywodzą się one od nazw historycznych (głównie dawnych wsi). Określenie „osiedle” zostało zatem zastawione tylko w przypadku trzech obszarów, których nazwy nie mają formy rzeczowników (osiedle Akademickie, osiedle XV-lecia i osiedle Nad Potokiem). Jeśli na tabliczkach SIM będą na przykład napisy „ulica Jagiellońska - Michałów”, „ulica Sycyńska - Południe” lub „ulica Osiedlowa - Ustronie” (odpowiednio rozmieszczone w dwóch wierszach i bez myślników), to dla odbiorców nie powinny one stanowić utrudnienia. Wręcz przeciwnie - pozwolą na dostosowanie nazewnictwa do tego, jakiego używa się w codziennych rozmowach.

„W zakresie oznaczeń pozostałych obszarów wnoszę, by podmiot realizujący projekt wziął pod rozwagę okoliczność, że nie każdy obszar miasta jest osiedlem” - napisał w swoim wniosku inny radomianin, biorący udział w konsultacjach. Stąd też w projekcie podziału formalnie występują „obszary”, ale tradycyjnie można nadal używać określeń „osiedle” albo „dzielnica”. Będzie zatem cały czas możliwość wyboru, czy powiedzieć „na Michałowie”, „na osiedlu Michałów” lub „w dzielnicy Michałów”. W przypadku terenów, które nie mają charakteru typowych osiedli (w jednej z nadesłanych uwag autorka napisała, że „określenie to charakteryzuje zabudowę jedno- lub wielorodzinną o charakterze skoncentrowanym”), będzie można używać dwóch form - na przykład „na Wincentowie” albo „w dzielnicy Wincentów”.

## NAZEWNICTWO

Nazewnictwo poszczególnych obszarów zmieniało się z upływem lat. Warto zauważyć, że w miarę rozrastania się miasta niektóre nazwy migrowały na sąsiednie tereny, inne zanikały, pojawiały się również zupełnie nowe (choć nie wszystkie wchodziły do codziennego użycia, pozostając wyłącznie na papierze). Nie można zatem autorytatywnie stwierdzić, że tereny noszące niegdyś jakąś nazwę powinny mieć ją również obecnie. Wojciech Kalinowski w książce „Radom. Dzieje miasta w XIX i XX wieku” pisze o prowadzonej w latach 1825-1827 budowie gmachu dawnego Urzędu Wojewódzkiego (pod obecnym adresem Żeromskiego 53): „Niezwykłym na owe czasy zamierzeniem była próba świadomej aktywizacji Przedmieścia Lubelskiego przez usytuowanie głównego gmachu administracji (siedziba władz województwa sandomierskiego) poza granicami miasta, na gruntach wsi Dzierzków”. Jak widać, Dzierzków zaczynał się wtedy już w rejonie obecnego placu Konstytucji 3 Maja. Teraz na pewno nikt tak nie nazwie tego terenu - tym bardziej, że jak pisze ten sam autor: „Dla przyszłego rozwoju miasta duże znaczenie miała regulacja wsi podradomskich, przeprowadzona w latach 1858-1860. Wsie miejskie Dzierzków, Gołębiów i Wola Gołębiowska (...) zostały na nowo urządzone i przeniesione na inne miejsce. Wieś Dzierzków (...) przeniesiono na nowy trakt lubelski (ul. Lubelska od przejazdu kolejowego na wschód). Wieś Gołębiów (...) przeniesiono bardziej na północ w formie dwóch równoległych ulic (Gołębiów A - ul. Gołębiowska i Gołębiów B - ul. Warecka). Podobnie rozplanowano również Wolę Gołębiowską. (...) Grunty wsi rozmierzone zostały prostopadłe do dróg (...). Ten nowy układ zaważył bardzo silnie w przyszłości na ukształtowaniu sieci ulic w tej części miasta”. Warto tutaj wyjaśnić, że wspomniana w książce ulica Warecka już nie istnieje, a w jej miejscu jest teraz osiedle Michałów. Podobnie było na przykład z Prędocinkiem. Kiedyś była to wieś sąsiadująca z Glinicami (w rejonie obecnej ulicy Osiedlowej i Centrum Handlowego M1), a po wybudowaniu osiedla Ustronie nazwa ta „przesunęła się” do zupełnie nowej jednostki bloków.

Podobnych procesów migracji, likwidacji, łączenia albo tworzenia nazw było więcej. Wynikały one przede wszystkim z rozbudowy miasta i jego osiedli. Stąd też nazwy dawnych wsi nie wszędzie mogły zostać zachowane w takich samych granicach, w jakich przyłączono je do miasta. Granice w nowym podziale uwzględniają zatem aktualne potrzeby funkcjonalne, jak również przyzwyczajenia mieszkańców.

Oczekiwania mieszkańców Radomia wobec oficjalnego podziału miasta są różne. Pojawiały się na przykład opinie, że zaproponowanych jednostek jest za dużo i że miasto powinno być podzielone maksymalnie na 10 obszarów. Z drugiej strony były natomiast sugestie, aby niektóre dzielnice dodatkowo podzielić na jeszcze mniejsze jednostki - zgodnie z nazewnictwem potocznym bądź stosowanym głównie przez spółdzielnie mieszkaniowe. Po analizach tych propozycji została podjęta decyzja, aby pozostać przy proponowanej liczbie obszarów - między innymi ze względu na uwarunkowania historyczne oraz nazwy zakorzenione w świadomości mieszkańców. Dobrym przykładem może być tu Warszawa, gdzie na przykład Gocław składa się z czterech osiedli: Iskra, Jantar, Orlik i Wilga. Mieszkańcy nie mówią jednak: „mieszkam na Jantarze”, ale „mieszkam na Gocławiu”. Stąd też na tabliczkach z nazwami ulic jest jedna wspólna nazwa: Gocław. Ewentualnie dla doprecyzowania lokalizacji można mówić: „mieszkam na osiedlu Jantar na Gocławiu”. Podobna reguła została przyjęta w radomskim podziale. Więcej szczegółów na temat wspomnianego podziału opisujemy niżej - przy mapach poszczególnych obszarów.

## INNE PODZIAŁY

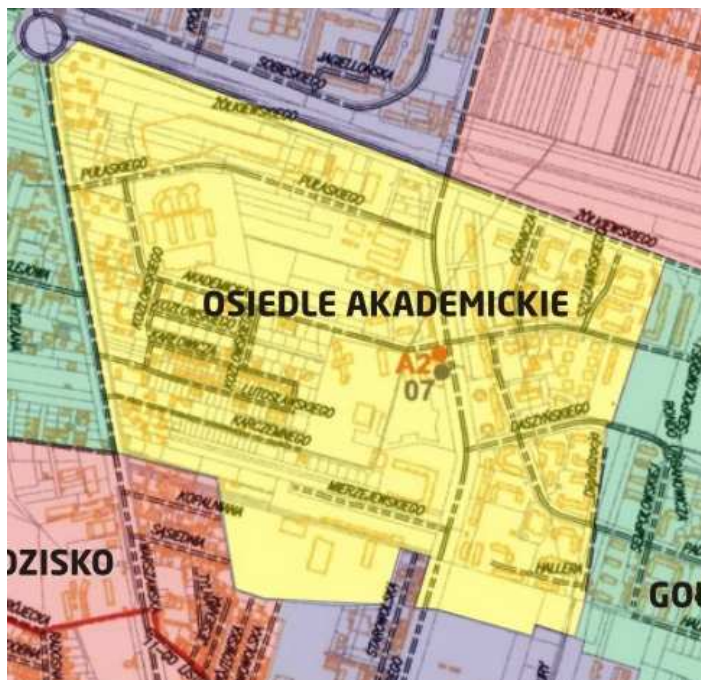
Przy ustalaniu niniejszego podziału były również brane pod uwagę doświadczenia innych miast (między innymi Warszawy, gdzie tamtejszy Miejski System Informacji jest uznawany za jeden z najlepszych w kraju), a także wytyczne, którymi kierowali się projektanci tego typu systemów. Istnieje wiele innych podziałów Radomia - między innymi na parafie, obwody spisowe, obwody wyborcze, rejony szkolne, obręby geodezyjne (ten ostatni jest widoczny na mapie niniejszego podziału - stanowi jego podkład) itp. Każdy z nich funkcjonuje niezależnie od siebie, bo każdy był tworzony w zupełnie innym celu. Nie mogły one zatem być istotnymi wyznacznikami przy tworzeniu podziału na obszary. Ustalanie granic było przede wszystkim ukierunkowane na to, gdzie powinny być montowane tabliczki SIM.

Jako ciekawostkę warto dodać, że próbę podziału Radomia na osiedla podjęto już w roku 1984 (nieco ponad pół roku po rozszerzeniu granic miasta o kilkanaście wsi, czyli do obecnego kształtu). Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej nr II/10/84 z dnia 26 września 1984 roku wyodrębniono następujące osiedla: Śródmieście I, Śródmieście II, Śródmieście III, Przydworcowa, Stare Miasto, XV-lecia, Gołębiów, Nad Potokiem, Żeromskiego, Dzierzków, Glinice Wschodnie, Glinice Zachodnie, Idalin, Młodzianów, Ustronie, Planty, Mariackie, Borki, Żakowice, Jeżowa Wola, Woźniki, Zamłynie, Kapturek-Wacyń (jako jedna jednostka), Obozisko, Akademickie i Michałów. Co ciekawe, nowe obszary, przyłączone do miasta kilka miesięcy wcześniej, „wcielono” do już istniejących (na przykład w ramach Gołębiowa funkcjonowały Stara i Nowa Wola Gołębiowska oraz Rajec Poduchowny i Szlachecki, w ramach Idalina był Janiszpol, Malczew, Długojów i Malenice, zaś w ramach Kapturek-Wacyńa był Kierzków). W każdej z tych jednostek miały być wybierane komitety osiedlowe. Po prawie 30 latach widać, że taki podział był sztuczny i nie przyjął się. Dowodzą tego również zwyczajowe nazwy, które po 1984 roku nadal pojawiały się na planach Radomia. Na żadnym z nich nigdy nie było na przykład Śródmieścia III lub Glinic Wschodnich. Nie usunięto również Potkanowa lub Józefowa. To dowodzi, że próby wymyślania nowych nazw lub dzielenia już zabudowanych obszarów są z góry skazane na porażkę.

## PODSUMOWANIE

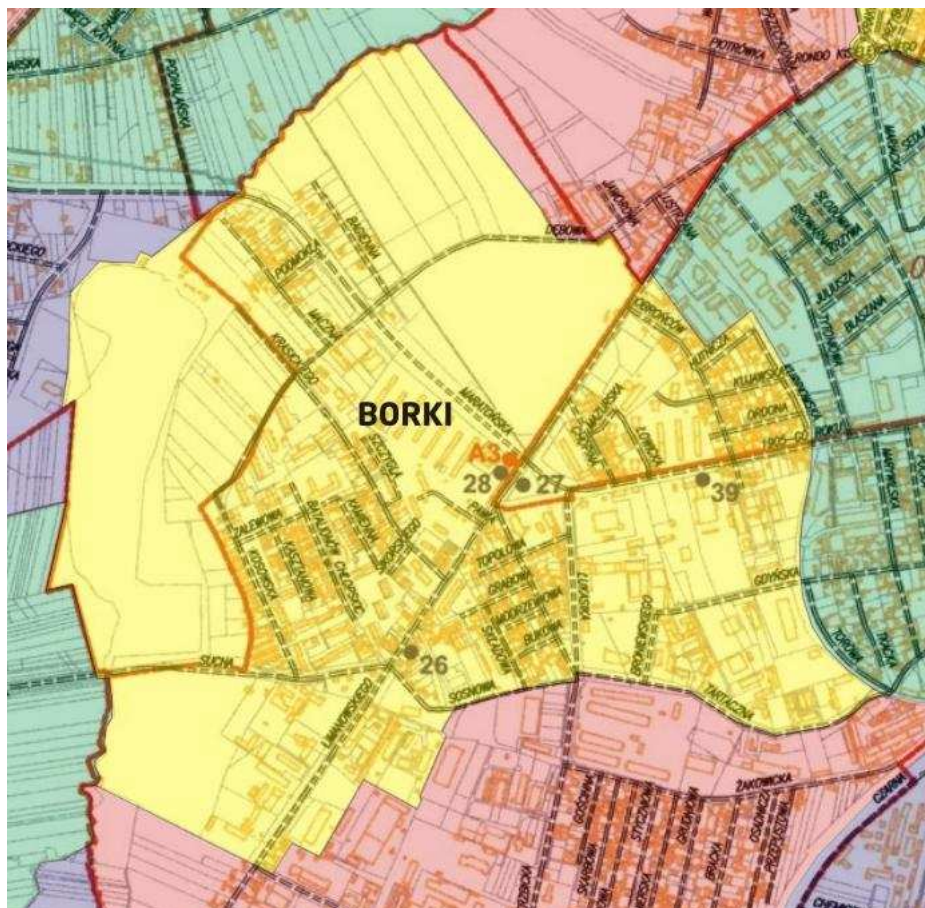
Przygotowywanie niniejszego podziału nie było łatwym zadaniem ze względu na liczne sprzeczności, wynikające z opinii samych mieszkańców Radomia. Nikt nigdy nie określił konkretnych granic wielu terenów, więc zdarzają się przypadki, że mieszkańcy jednej ulicy potrafią przyporządkowywać ją do różnych dzielnic (tak było na przykład w przypadku osiedla Akademickiego i Gołębiowa II oraz Zamłynia i Koziej Góry). Obecny podział jest zatem częściowo wynikiem rozwiązań kompromisowych, co z pewnością nie jest w stanie zadowolić wszystkich zainteresowanych. Podczas gdy niektóre tereny bywały przyporządkowywane do dwóch obszarów, to dla innych brakowało konkretnych nazw w świadomości mieszkańców - i tam z kolei trzeba było „rozciągać” granice, żeby nie tworzyć zupełnie nowych nazw, które obecnie raczej nie miałyby okazji się przyjąć. Więcej szczegółów podajemy poniżej - w opisach mapek poszczególnych obszarów.

Uwaga! Kolory tła poszczególnych obszarów nie mają nic wspólnego z kolorami tabliczek SIM - będą one miały ustalony jednolity wzór.



**Osiedle Akademickie.** Obszar ograniczony ulicą Żółkiewskiego, granicami działek, ulicą Daszyńskiego, granicami działek, ulicą Warszawską i rondem Narodowych Sił Zbrojnych (bez terenu ronda). Początkowo obiekty uczelniane oraz bloki przy ulicy Akademickiej były roboczo nazywane „osiedlem Chrobrego I”. Jednak bardzo szybko przyjęła się nazwa „osiedle Akademickie”. Z czasem zaczęto tak nazywać także tereny po wschodniej stronie ulicy Chrobrego, gdzie powstawały kolejne bloki mieszkalne. Wtedy zaistniał problem, który trwa praktycznie do dzisiaj. Mieszkańcy wieżowców przy ulicy Chrobrego oraz ulic Rapackiego (tylko jej początkowego fragmentu), Górnicy i Szczawińskiego są podzieleni w opiniach na temat miejsca swojej zamieszkania. „Mieszkamy tutaj z rodziną ponad 20 lat (...). Zawsze w naszej świadomości jest to część os. Gołębiów II (...). Akademickie jest po drugiej stronie Chrobrego” - napisał we wniosku złożonym podczas konsultacji społecznych mieszkaniec ulicy Szczawińskiego. W innym wniosku czytamy natomiast: „Oczywistym wydaje mi się przesunięcie zachodniej granicy osiedla Gołębiów II bardziej na wschód. Myślę, że nikt z mieszkańców ulicy Chrobrego nawet nie pomyślał, że mieszka na Gołębiowie II”. I jeszcze jedna opinia: „Okolice ulicy Paderewskiego bliżej ulicy Chrobrego są postrzegane jako Akademickie a nie Gołębiów II. Osiedla te powiększały swoje obszary odpowiednio od ulic Chrobrego i Zbrowskiego. Linia, gdzie doszło do ich spotkania to przedłużenie ulicy Żwirki i Wigury”. Wydawałoby się to słuszne,

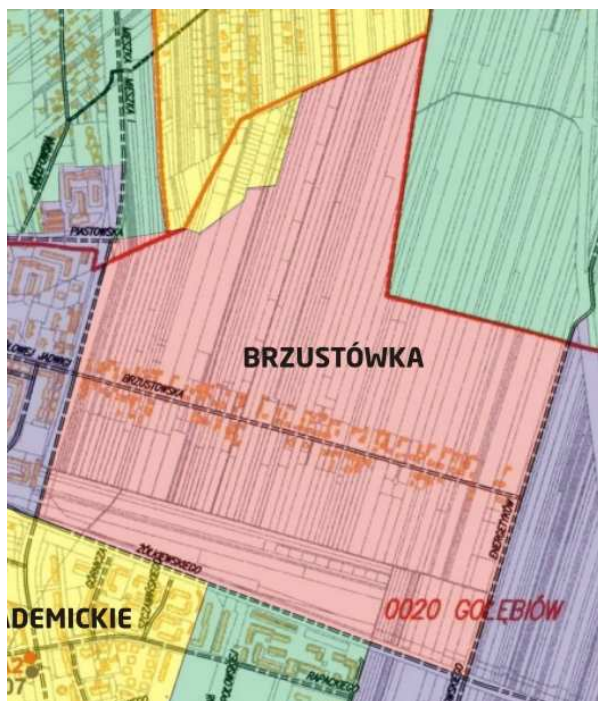
ponieważ jako pierwsze wybudowano tam wieżowce po wschodniej stronie ulicy Chrobrego oraz bloki między ulicami Żółkiewskiego i Rapackiego. Ostatnia z nich kończyła się w połowie obecnej długości (obok garaży), a dalej były tylko sady i łąki. Dopiero kilkaset metrów dalej - z drugiej strony rozbudowywało się nowe osiedle Gołębiów II. Ze względu na powyższe rozbieżności, w tym przypadku zostały przeprowadzone konsultacje dodatkowe. Poprosiliśmy o opinię instytucje mające na tym terenie swoje siedziby lub zarządzające blokami. Odpowiedziały tylko dwie, ale za to podobnie. Zarząd Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego Łucznicz zasugerował, żeby „obszar położony między ulicami Chrobrego i Sempołowskiej nazwać osiedlem Akademickim z uwagi na bliskie sąsiedztwo uczelni i akademików”. Uzasadnienie było następujące: „Spółdzielnia nasza posiada na tym terenie około 40 budynków (mieszkalnych i usługowych) i wśród ludności utarło się określenie, że znajdują się one na osiedlu Akademickim, a nie na Gołębiowie II”. Księża z Duszpasterstwa Akademickiego napisali natomiast: „Nasz budynek (Górnica 2) czyli Duszpasterstwo Akademickie i sąsiadujący kościół św. Jadwigi od początku istnienia osiedla Akademickiego związany był z tą nazwą. (...) Na różnych ogłoszeniach, plakatach zawsze podajemy w nawiasie osiedle Akademickie. Dojście do przylegających do kościoła posesji przy Górnicy 2 nie jest możliwe od strony Gołębiowa II, a jedynie od początku ul. Rapackiego, która zdecydowanie należy do osiedla Akademickiego. Z naszej strony, księża pracujących w Duszpasterstwie Akademickim, jesteśmy zdecydowanie za identyfikacją z osiedlem Akademickim. Granica mogłaby przebiegać pomiędzy budynkami przy ul. Rapackiego i Sempołowskiej, jednak nie wcześniej niż za ogrodzeniem kościoła w stronę Gołębiowa II”. Po analizie powyż-



szych opinii zapadła decyzja, że najlepszą granicą pomiędzy tymi osiedlami będzie linia na przedłużeniu ulicy Żwirki i Wigury. Od niej w kierunku wschodnim bloki będą należały do Gołębiowa II. Nieco wątpliwości może także wzbudzać poprowadzenie zachodniej granicy osiedla Akademickiego poprzez odcinek ulicy Warszawskiej. Tamtejsza zabudowa wskazuje bowiem bardziej na związki z dzielnicą Koniówka. Jednak ze względu na brak możliwości poprowadzenia granicy za tymi budynkami (musiałaby ona wic się pomiędzy działkami o różnej długości), przemieszenie numeracji posesji przy sąsiadujących ulicach oraz fakt, że nowe obiekty powstawały na dawnych polach mieszkańców ulicy Warszawskiej (widać to także po przebiegu działek na podkładzie geodezyjnym), budynki przy Warszawskiej zostały zaliczone do osiedla Akademickiego.

**Borki.** Obszar ograniczony rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Dębową, granicami działek, ulicą Limanowskiego, granicami działek, dawną bocznica kolejową do zakładów tytoniowych, ulicą Tartaczną, ulicą Sosnową, granicami działek, ulicą Toruńską, granicami działek, rzeką Mleczną i granicami działek wzdłuż zalewu. Jedynymi zmianami były nieznaczne korekty południowej oraz północnej części granicy - tak, żeby wszystkie posesje przy ulicy Toruńskiej należały tylko do jednej dzielnicy (patrz opis: Żakowice) i aby wszyst-

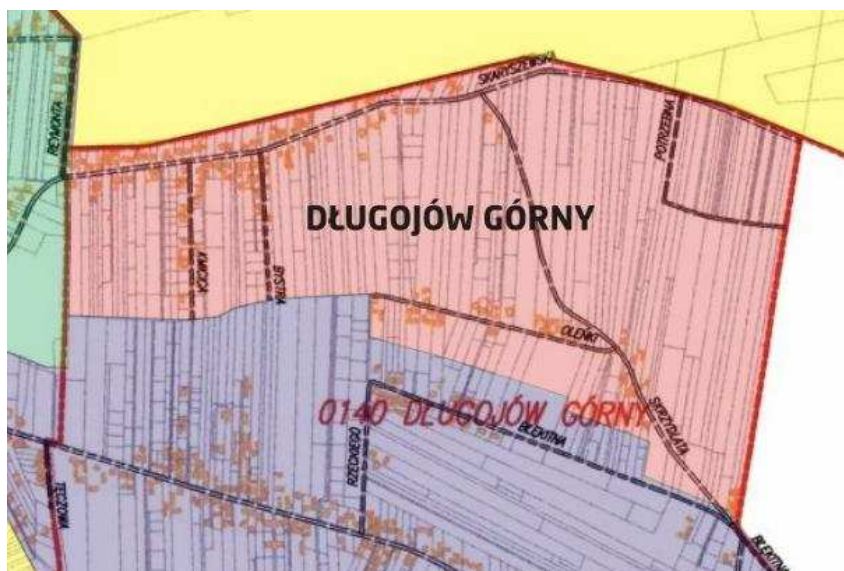
kie posesze przy początkowym odcinku ulicy Dębowej należały do jednej dzielnicy (patrz opis: Stare Miasto). Wątpliwości niektórych radomian budziło zakwalifikowanie do Borek terenów położonych na południowy wschód od ulic Limanowskiego i Łukasika. Proponowano nawet nadanie dla tego obszaru sztucznej nazwy „osiedle 1905 Roku”. Ten postulat nie został jednak uwzględniony, ponieważ - jak wynika z materiałów źródłowych - bloki w tym rejonie były wznoszone pod roboczą nazwą Borki I (Borki II to z kolei bloki na zachód od ulicy Limanowskiego). Przyjęło się też mówić „cementarz na Borkach” oraz „zajezdnia PKS na Borkach”. W książce „Radom. Dzieje miasta w XIX i XX wieku” można przeczytać: „Nowa orientacja lokalizacji przemysłu spowodowała ukształtowanie się zespołów zabudowy przemysłowej w okolicach stacji kolejowej, po obu stronach torów oraz przy bocznicy na Borkach” (chodzi o tory przecinające kiedyś ulicę 1905 Roku, w pobliżu skrzyżowania z ulicą Kurpiowską). Nie ma zatem potrzeby zmniejszania zaproponowanych granic tej dzielnicy.



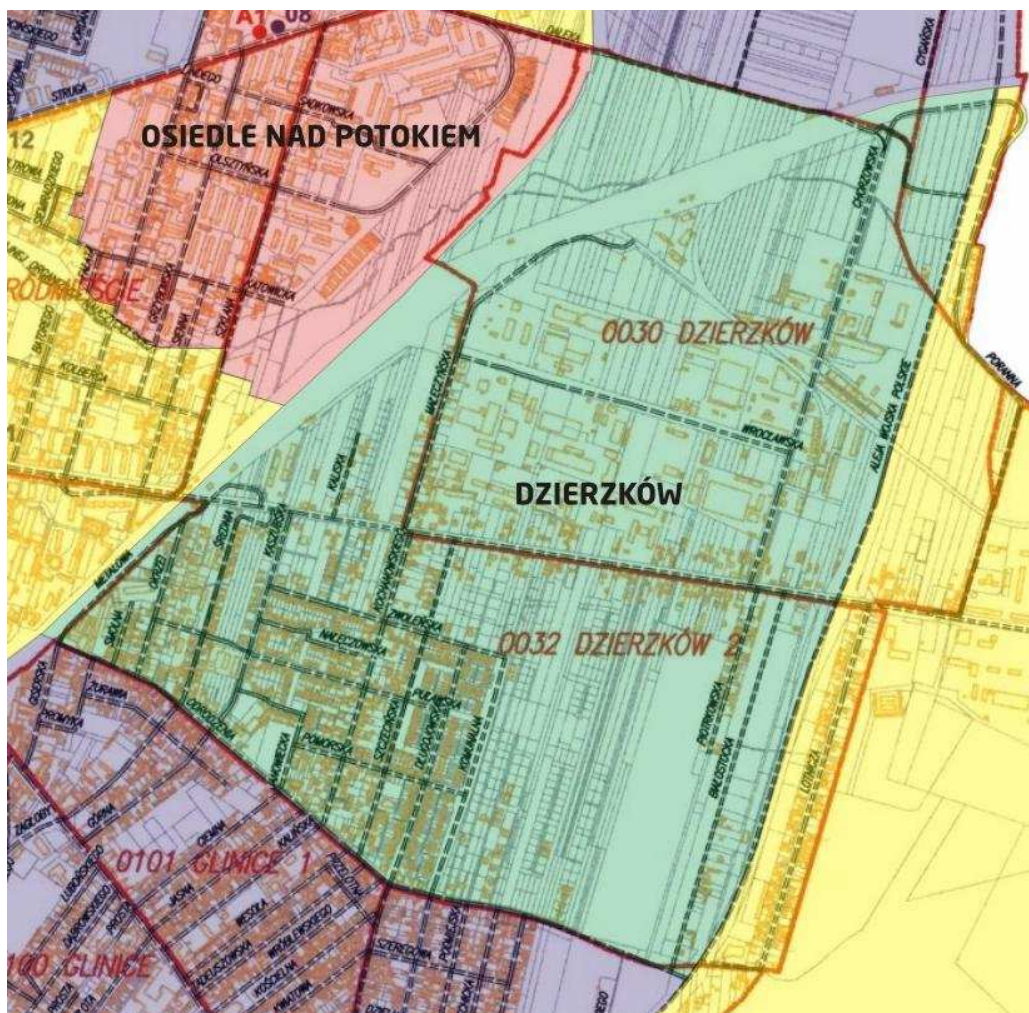
**Brzustówka.** Obszar ograniczony granicami działek, ulicą Energetyków, ulicą Żółkiewskiego i ulicą Mieszka I. Granice dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Ulica Brzustowska sięgała kiedyś do obecnej pętli autobusowej na Michałowie, ale po wybudowaniu bloków naturalną zachodnią granicą stała się ulica Mieszka I. Północny odcinek granicy został zaś poprowadzony tak, żeby Brzustówka nie obejmowała działek przeznaczonych pod zabudowę, do których dojazd będzie prowadził od ulicy Perzanowskiej w dzielnicy Mleczna.



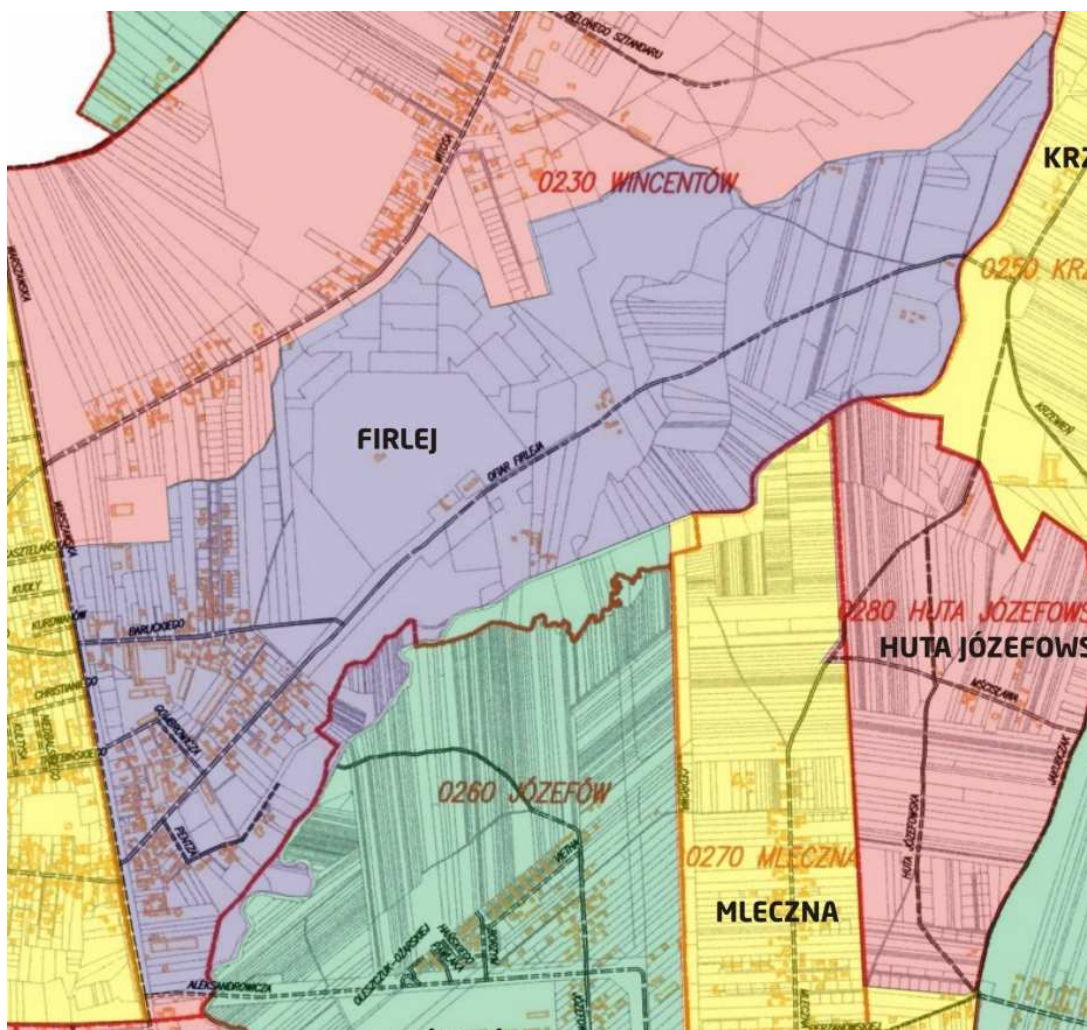
**Długojów.** Obszar ograniczony aleją Wojska Polskiego, granicami działek, ulicą Reymonta, granicami działek, ulicą Słowackiego i placem Matki Bożej Fatimskiej (bez terenu placu). Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Z planu miasta z 1939 roku wynika, że ówczesna granica miasta biegła ulicą Długojowską. Na wschód od niej była wieś Długojów. Jednak po powstaniu tam osiedla domów jednorodzinnych, a następnie po wybudowaniu alei Wojska Polskiego naturalną granicą stała się obwodnica (trasa nr 9 i 12).



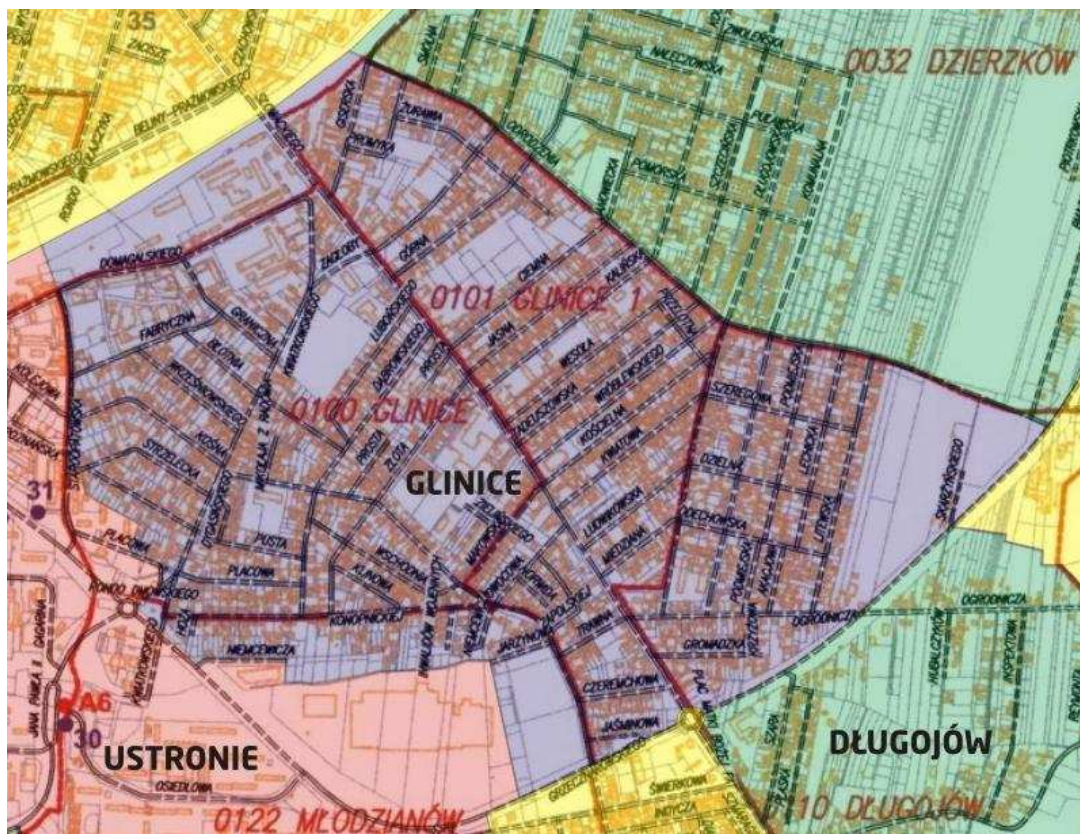
**Długojów Górny.** Obszar ograniczony granicami działek (ogrodzeniem lotniska), granicą miasta, ulicą Skrzydlatą, ulicą Błękitną, granicami działek i ulicą Reymonta. Granice tej dzielnicy zostały zostawione bez zmian. Podział na Długojów oraz Długojów Górny utrzymuje się do tej pory, a wynika on między innymi z tego, że drugi z tych obszarów znajdował się poza terenem miasta jeszcze do 1984 roku (tymczasem Długojów przyłączono do Radomia już w roku 1954).



**Dzierzków.** Obszar ograniczony ulicą Daleką, torami kolejowymi do Dębina, aleją Wojska Polskiego, ulicą Odrodzenia i torami kolejowymi do Warszawy. Postulowana podczas konsultacji społecznych korekta objęła tylko teren między ulicą Daleką (ten odcinek drogi nie zmienił nigdy swojej wcześniejszej nazwy na nową - 11 Listopada) a rozwidleniem torów do Dębina i Warszawy. Jest to obszar niezabudowany (nie licząc jednej posesji w pobliżu przejazdu kolejowego na ulicy Dalekiej). W pierwotnym projekcie został on przyporządkowany do Gołębiowa (szczególnie ze względu na uwarunkowania komunikacyjne). Historycznie nigdy nie był to jednak Gołębiów, ponieważ dawniej te grunty należały do wsi Dzierzków. Pomimo faktycznego oddzielenia tego terenu torami od reszty Dzierzkowa (linia kolejowa do Dębina powstała w 1885 roku), formalnie obszar ten został jednak przyporządkowany do tej dzielnicy.

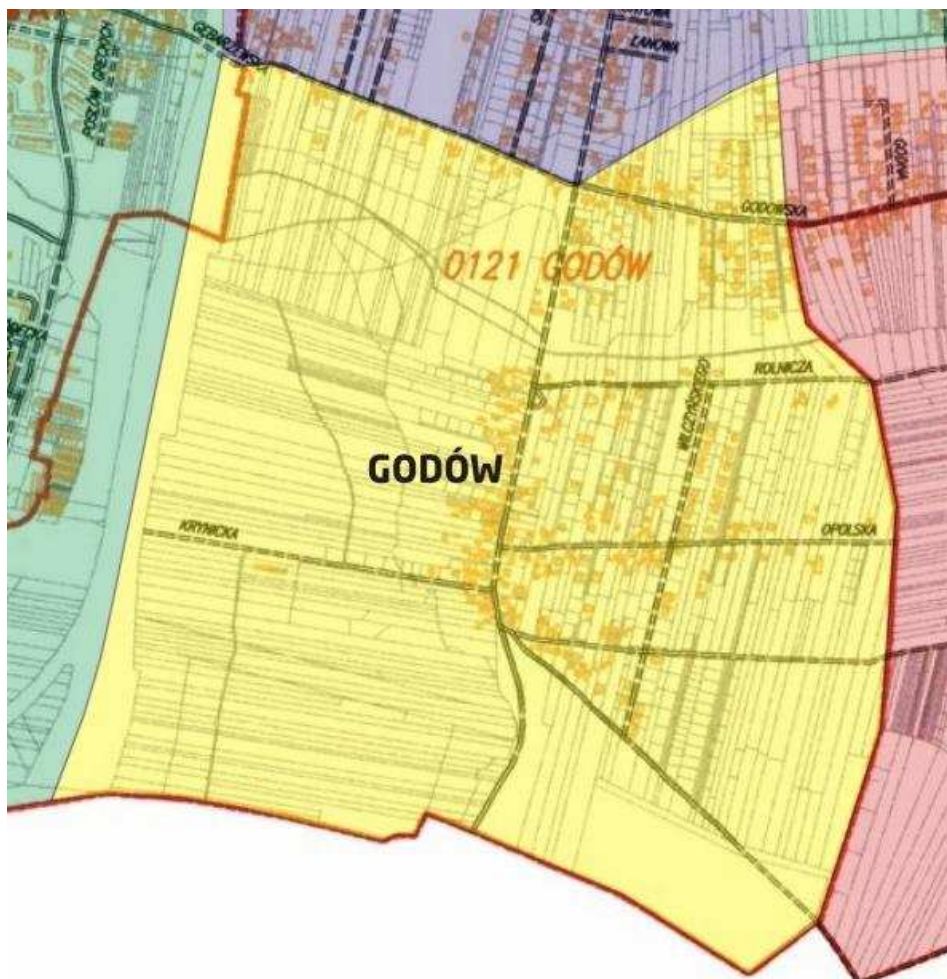


**Firlej.** Obszar ograniczony ulicą Aleksandrowicza, ulicą Warszawską, granicami działek i rzeką Mleczną. Jedyna korekta dotyczyła fragmentu granicy na północnym wschodzie - tak, żeby wszystkie posesje przy ulicy Ofiar Firleja znajdowały się na Firleju. Cały obszar cmentarza komunalnego (istniejący oraz zaplanowany do rozbudowy) jest położony w granicach jednej dzielnicy. Pozostała część granicy Firleja i Wincentowa została poprowadzona zgodnie z uwarunkowaniami komunikacyjnymi.

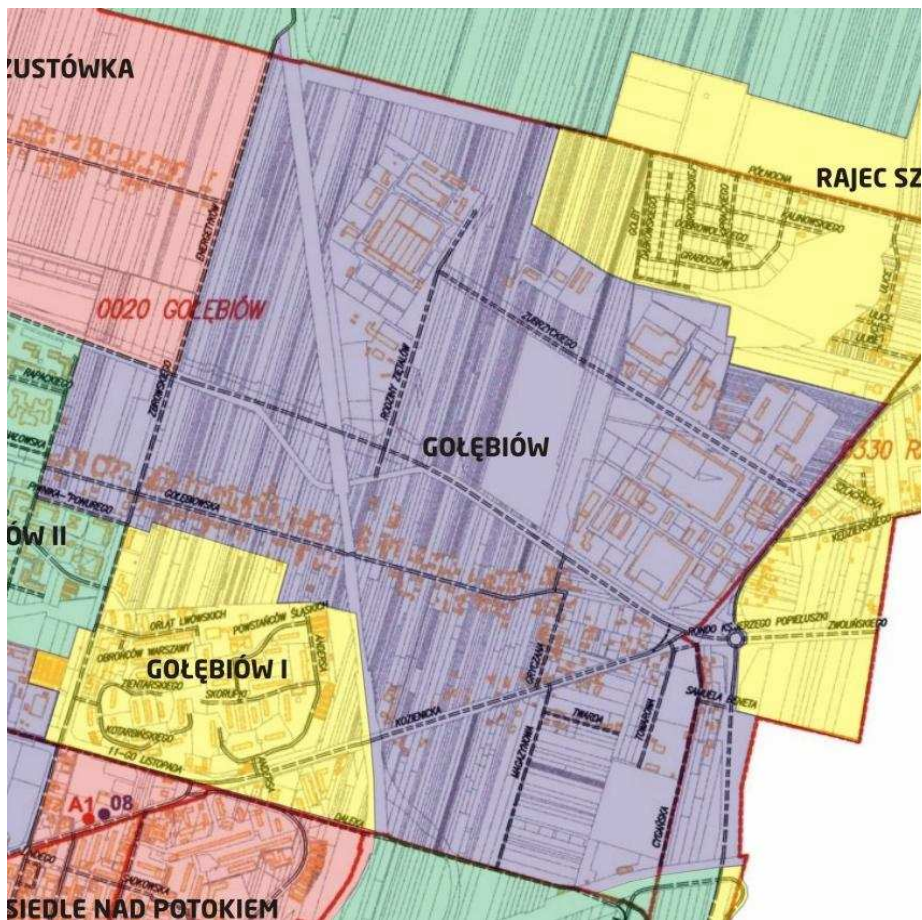


**Glinice.** Obszar ograniczony torami kolejowymi, ulicą Odrodzenia, aleją Wojska Polskiego, placem Matki Bożej Fatimskiej (bez terenu placu), aleją Grzeczmarowskiego, granicami działek, ulicą Niemcewicza, aleją Grzeczmarowskiego, rondem Dmowskiego (bez terenu ronda), ulicą Kwiatkowskiego, ulicą Placową, granicami działek, ulicą Strzelecką, ulicą Staroopatowską i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały zostawione bez zmian. Obejmuje ona przede wszystkim teren gęstej zabudowy jednorodzinnej, bez obiektów handlowych i bloków, kojarzonych bardziej z Ustroniem. W ramach konsultacji wpłynął postulat o wyłączenie terenów położonych na zachód od ulicy Kwiatkowskiego z Glinic i włączenie ich do Ustronia. „Ja zamieszkuję od urodzenia na ulicy Końskiej (...), która od dziada pradziada jest położona na osiedlu Ustronie, a nie - jak proponujecie - Glinice. Glinice

były od ulicy Kwiatkowskiego, a nie jak obecnie proponujecie od ulicy Staroopatowskiej”. Na dowód tego wnioskodawca dołączył kserokopię aktu notarialnego z 1966 roku, w którym jest między innymi zapis: „Wykreślono z księgi wieczystej Radom nr hip. (...) zwanej Ustronie (...)”. Z tej formy wynika jednak, że „Ustronie” było jedynie nazwą księgi wieczystej, a podział stosowany przez istniejące w latach 1964-1991 Państwowe Biuro Notarialne niekoniecznie musiał być zgodny z innymi podziałami. Na wszystkich planach miasta ten teren zawsze był oznaczany jako Glinice. Taką samą nazwę nosi także obręb geodezyjny. Poza tym ze względu na jednorodną zabudowę ten fragment miasta zawsze funkcjonował w świadomości radomian jako Glinice. Powyższy postulat nie został zatem uwzględniony.

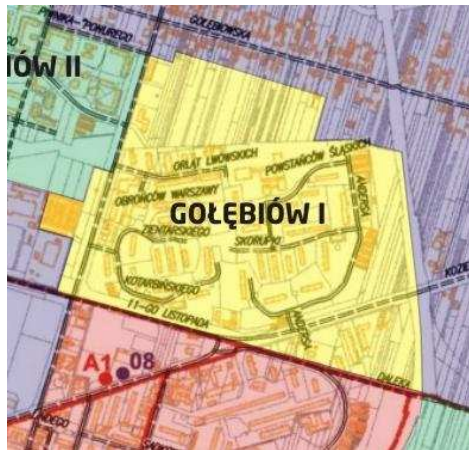


**Godów.** Obszar ograniczony ulicą Godowską, projektowaną obwodnicą południową, granicami działek, granicą miasta i torami kolejowymi do Skarżyska-Kamiennej. Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Część radomian uważa, że północna granica powinna przebiegać w rejonie ulicy Działkowej. Jednak ze względu na zabudowę i brak możliwości wyznaczenia granicy w tym miejscu, została ona poprowadzona śladem ulicy Godowskiej. Dzięki temu całe ulice Radostowska, Wydymowa i Sierpowa są na terenie jednego obszaru.

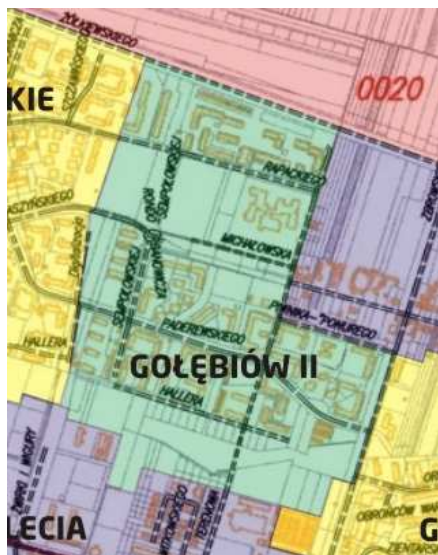


**Gołębiów.** Obszar ograniczony ulicą Północną, granicami działek, ulicą Kozienicką, rondem Popiełuszki, aleją Wojska Polskiego, granicami działek, granicą miasta, torami kolejowymi do Dębłina, ulicą Daleką, torami kolejowymi do Warszawy, granicami działek, ulicą Piwnika, ulicą Terenową, granicami działek, ulicą Żółkiewskiego, ulicą Energetyków i torami kolejowymi do Warszawy. Dzielnica ta została zmniejszona o tereny na południe od ulicy Dalekiej (patrz opis: Dzierzków) oraz poniżej ulicy Gołębiowskiej (patrz opis: Gołębiów I). Obszar składa się z dwóch części - zabudowy jednorodzinnej oraz przemysłowej (podobnie jak na przykład Dzierzków). Dawny Gołębiów (jako wieś, a następnie jako część Radomia) sięgał od Rajca Szlacheckiego aż do Koniówki. Jednak zmiany zagospodarowania tych terenów (przede wszystkim budowa nowych osiedli mieszkaniowych na byłych polach uprawnych) spowodowała konieczność rozgraniczenia poszczególnych obszarów. Wątpliwości podczas konsultacji społecznych wzbudziło zakwalifikowanie do Gołębiowa fragmentu pomiędzy ulicami Żółkiewskiego, Zbrowskiego, Piwnika oraz Terenową. Sugerowano jego przyłączenie do Gołębiowa II. Nie jest to jednak wskazane z powodu różnic w charakterze zabudowy. Cała ulica Gołębiowska jest zabudowana domami jednorodzinnymi, za którymi rozciągają się pola oraz łąki. W związku z tym została ona pozostawiona w dotychczas przyjętych granicach.

Nie została też uwzględniona propozycja wprowadzenia nazwy Gołębiów Przemysłowy dla terenów położonych na północ od ulicy Żółkiewskiego - ze względu na to, że w podziale staraliśmy się unikać nazw sztucznych, które nie będą używane na co dzień. W świadomości większości mieszkańców istnieją Gołębiów, Gołębiów I i Gołębiów II (jako osobne jednostki). Podobnie są nazwane pętle autobusowe: Gołębiów / Zubrzyckiego, Gołębiów / Rodziny Ziętałów, Os. Gołębiów I, Os. Gołębiów II / Paderewskiego, Os. Gołębiów II / Sempołowskiej.

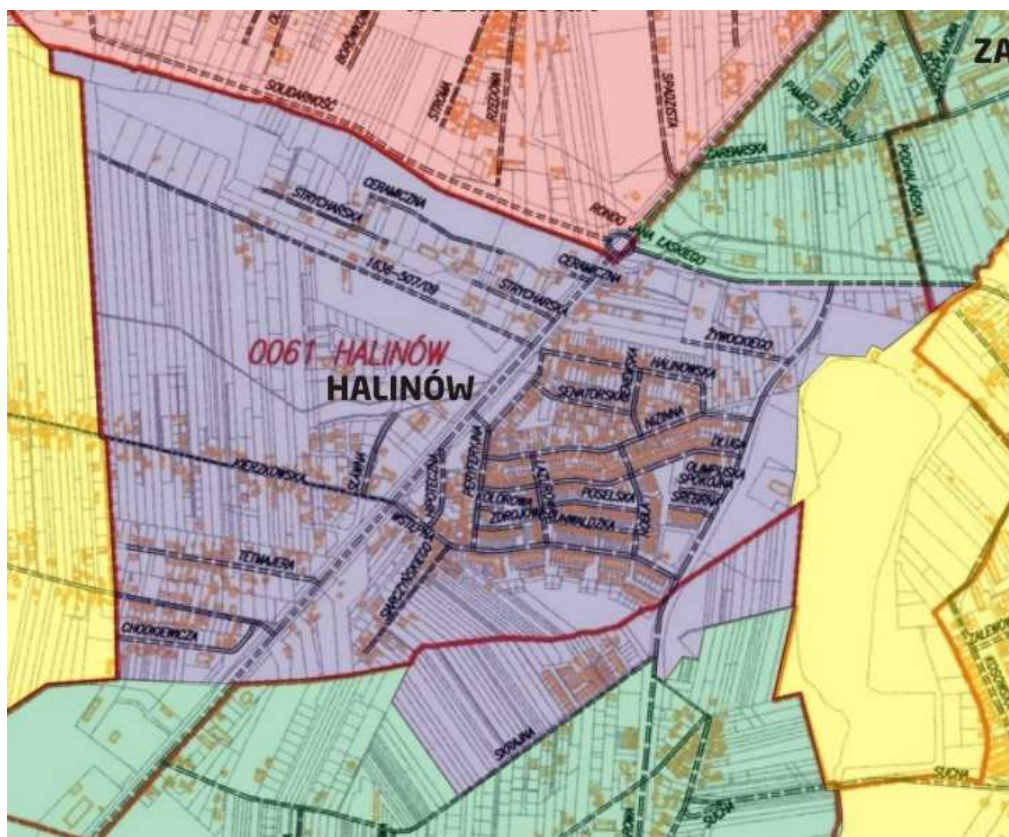


**Gołębiów I.** Obszar ograniczony torami kolejowymi do Warszawy, granicami działek, ulicą Olsztyńską, granicami działek, ulicą 11 Listopada, granicami działek, ulicą Zbrowskiego i granicami działek. Osiedle nosiło kiedyś nazwę XXXV-lecia PRL, ale nie przyjęła się ona, prawdopodobnie ze względu na jej długość. Radomianie mówili na ten teren Gołębiów, a po powstaniu osiedla Gołębiów II pojawiła się nazwa Gołębiów I. W trakcie konsultacji społecznych został złożony wniosek o powiększenie obszaru tego osiedla o działki na południe od zabudowy jednorodzinnej przy ulicy Gołębiowskiej. Firma deweloperska, która planuje na tym terenie budowę nowych bloków (pierwsze budynki przy ulicy Zbrowskiego już stoją) przedstawiła dokładne granice docelowego osiedla. Postulat został uwzględniony. Ze względu na przyjęcie zasady, że dzielnic występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy formalnie na mniejsze jednostki (nawet, jeśli posiadają one swoje nazwy), należy uznać, iż w skład Gołębiowa I wchodzi też budowane obecnie osiedle Etiuda. Dla doprecyzowania lokalizacji można używać określenia „bloki osiedla Etiuda na Gołębiowie I”, lecz na tabliczkach SIM będzie jedynie nazwa Gołębiów I.



**Gołębiów II.** Obszar ograniczony ulicą Żółkiewskiego, granicami działek, ulicą Terenową, ulicą Piwnika, ulicą Zbrowskiego, granicami działek, ulicą Daszyńskiego i granicami działek. W przypadku tego terenu najwięcej dyskusji wzbudziła granica zachodnia (patrz opis: osiedle Akademickie). Wśród postulatów pojawiały się między innymi również takie, które dotyczyły przesunięcia południowej granicy osiedla na ulicę 11 Listopada. Ze względów funkcjonalnych nie zostały one jednak uwzględnione (patrz opis: osiedle XV-lecia). Gołębiów II to wyłącznie tereny zabudowane blokami (wraz ze szkołą, przedszkolem, kościołem itp.) oraz park. Kontrowersje podczas konsultacji społecznych wzbudziła też nazwa tej dzielnicy. Mimo tego, że obecna przyjęła się (co jest dość odosobnionym przypadkiem przy tego typu sztucznych twórcach nazewniczych), to jednak pojawił się postulat zastąpienia jej innym określeniem. Autorka jednego z nadesłanych wniosków napisała: „W propozycji (...) nadal brak ważnej historycznie nazwy Gołębiów-Wójtostwo, który to teren określa się jako Gołębiów II - czyli roboczą nazwą projektantów osiedla. Chciałabym zwrócić uwagę, że jest to jedna z najstarszych nazw, sięgających okresu sprzed lokacji Miasta Kazimierzowskiego, związana z przywilejem lokacyjnym Starego Radomia (...). W tym kontekście nazwa nobilituje miasto”. Rzeczywiście, nazwa taka pojawiała się na planach miasta przez wiele lat (gdy były tutaj przede wszystkim pola uprawne). Do dziwnej sytuacji doszło wtedy, kiedy na mapy naniesiono już nowe ulice na Gołębiowie II - wówczas na planie Radomia figurowały obok siebie trzy nazwy: Gołębiów, osiedle Gołębiów II i Gołębiów-Wójtostwo (dwie ostatnie

opisywały w zasadzie ten sam teren). Dopiero kilka lat temu Gołębiów II ostatecznie wyparł dawne Gołębiów-Wójtostwo. Obecnie prawie nikt nie posługuje się już tą nazwą z tradycjami, a jej pochodzenie jest znane głównie miłośnikom historii Radomia. Stąd też decyzja, aby na tabliczkach SIM była nazwa funkcjonująca teraz, a nie w przeszłości. Przemawia też za tym fakt, że inna propozycja nadania nazwy Gołębiów-Wójtostwo dotyczyła obszaru pomiędzy ulicami Chrobrego a Warszawską. Co więcej, jej autor też miał rację, ponieważ - jak piszą Stefan Witkowski i Irena Popławska w książce „Radom. Dzieje miasta w XIX i XX wieku” - „Na ukształtowanie sieci ulicznej i działek budowlanych wschodniej części miasta duży wpływ wywarła przeprowadzona w latach 1860-1861 regulacja gruntów i siedlisk wójtostwa Gołębiów, obejmującego wsie Woła Gołębiowska i Dzierzków”. Tak więc przyporządkowanie nazwy Gołębiów-Wójtostwo do konkretnego terenu jest teraz mocno uznaniowe, a największą obawę rodzi fakt, że nazwa ta nie będzie używana przez mieszkańców.

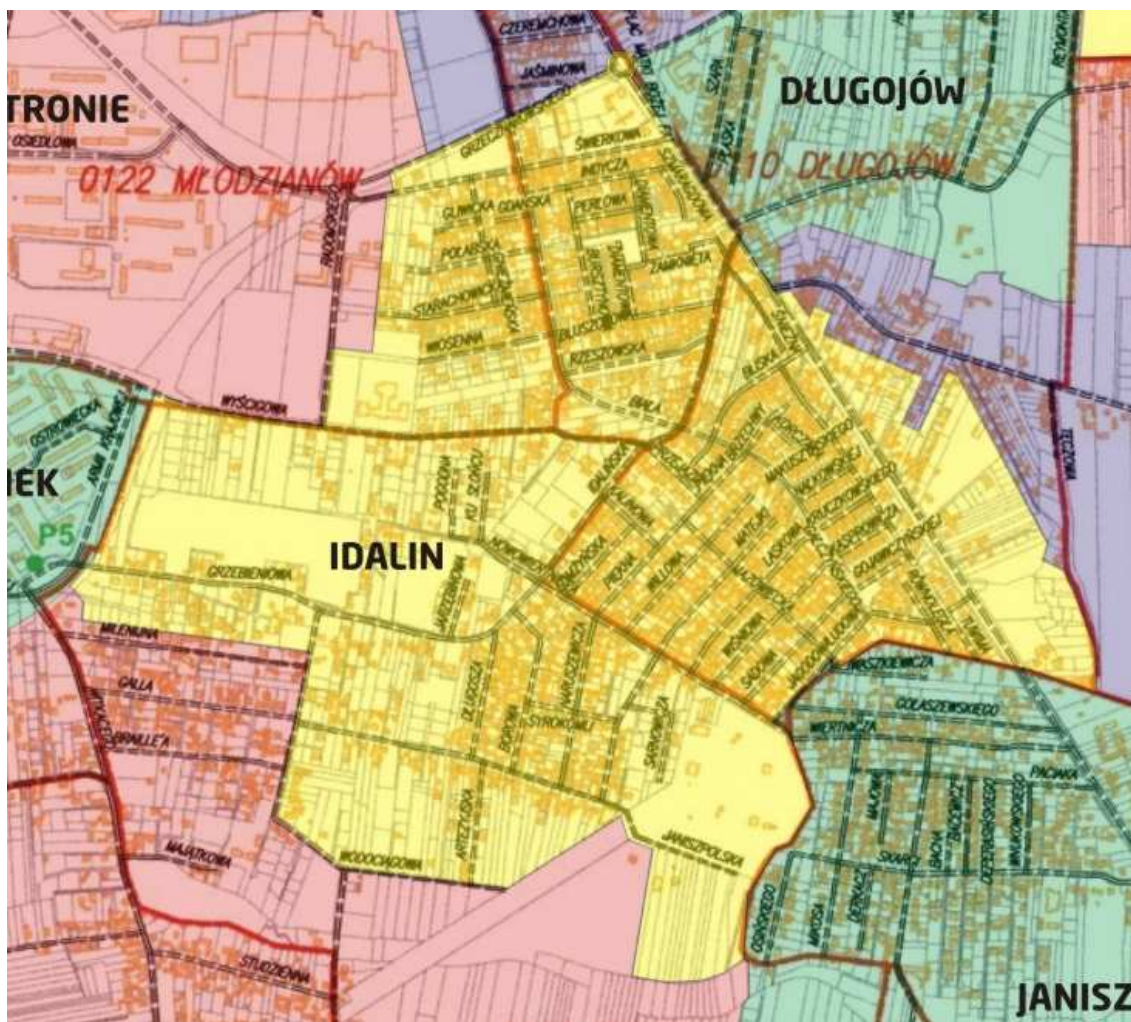


**Halinów.** Obszar ograniczony rzeką Cerekwianką, ulicą Kielecką, rondem Łaskiego, ulicą Maratońską, rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Bulwarową, ulicą Skrajną i granicami działek. Podczas konsultacji społecznych wpłynął następujący postulat od mieszkańca Radomia: „Do osiedla Wołniki przyporządkowane zostało osiedle domków jednorodzinnych przy ul. Skrajnej (...). Osiedle to (...) należy do osiedla Halinów. Nawet nazwa z czasów realizacji przez dewelopera to Halinów (inwestycja realizowana była jako kolejne etapy osiedla Halinów - i tak funkcjonuje w odbiorze mieszkańców)”. Wspomniane zamknięte osiedle domów zostało zatem w całości włączone do Halinowa. Przy okazji została również skorygowana granica na odcinku pomiędzy ulicą Bulwarową a zalewem na Borkach. Widoczna na podkładzie geodezyjnym granica obrębów geodezyjnych nie mogła stać się jej wyznacznikiem, ponieważ dzieli ona między innymi na dwie części istniejącą pętlę autobusową na Halinowie.

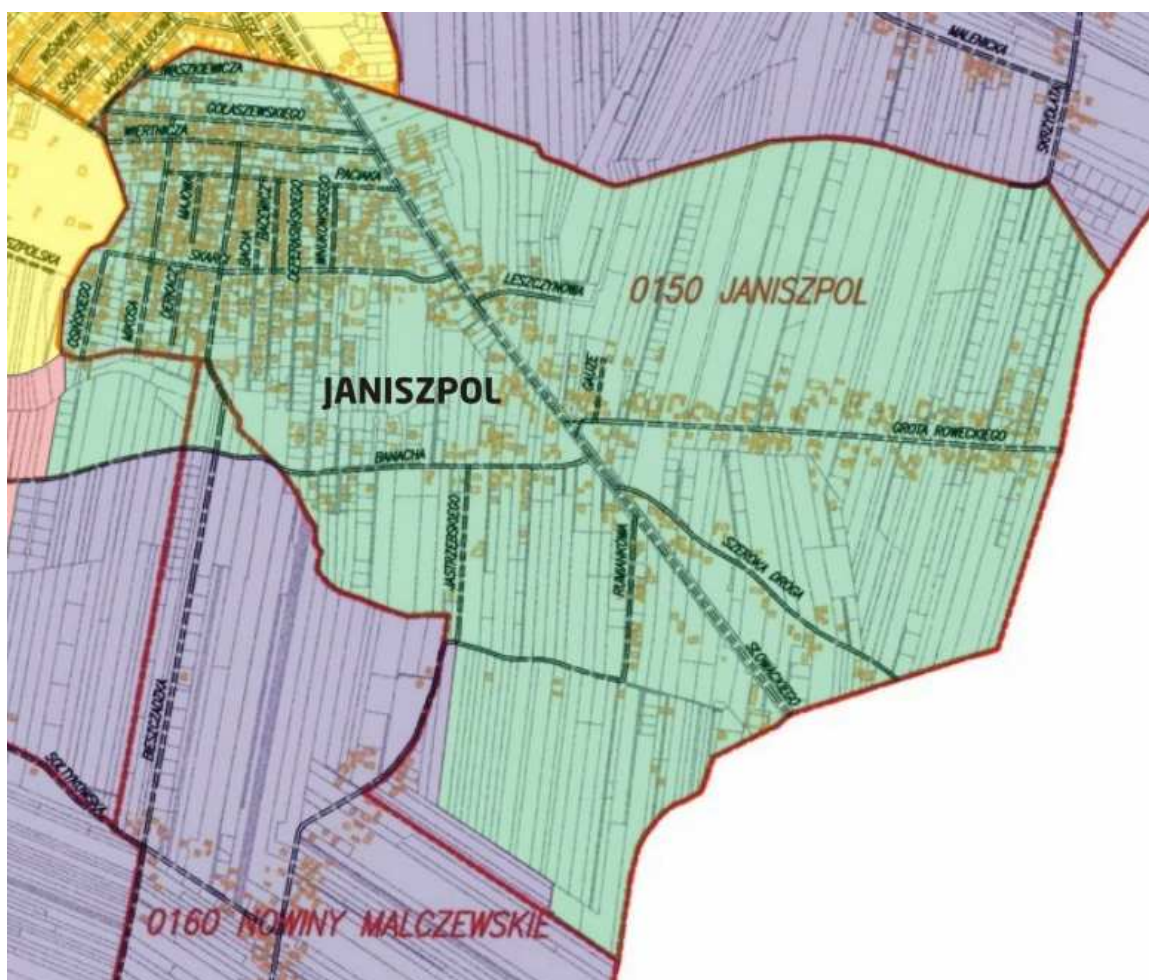


**Huta Józefowska.** Obszar ograniczony rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Jakubczak, granicami działek, ulicą Mściwista, ulicą Mleczną i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Jest to jedna z najmniej znanych i kojarzonych nazw dla sporej części radomian - głównie ze względu na położenie tego rejonu na uboczu, z dala od głównych ciągów komunikacyjnych. Funkcjonuje jednak w świadomości miejscowej ludności (wieś o takiej nazwie została przyłączona do Radomia w 1984 roku). Granica dzielnicy pokrywa się niemal w całości z granicą obrębu geodezyjnego o takiej samej nazwie - z wyjątkiem początkowego odcinka ulicy Perzanowskiej, który znalazł się na terenie Mlecznej (żeby wszystkie zabudowania przy tej ulicy znajdowały się w jednym obszarze).

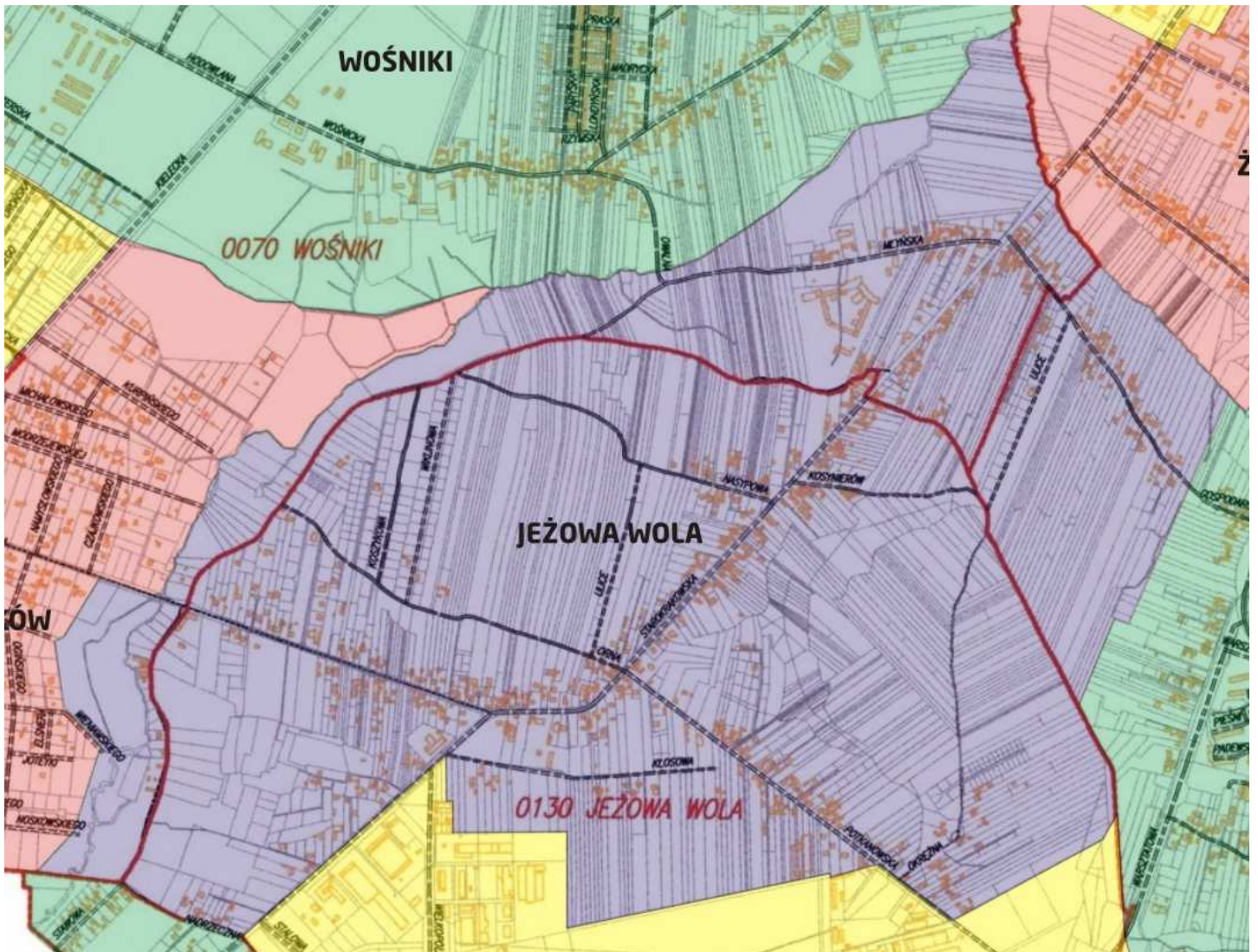




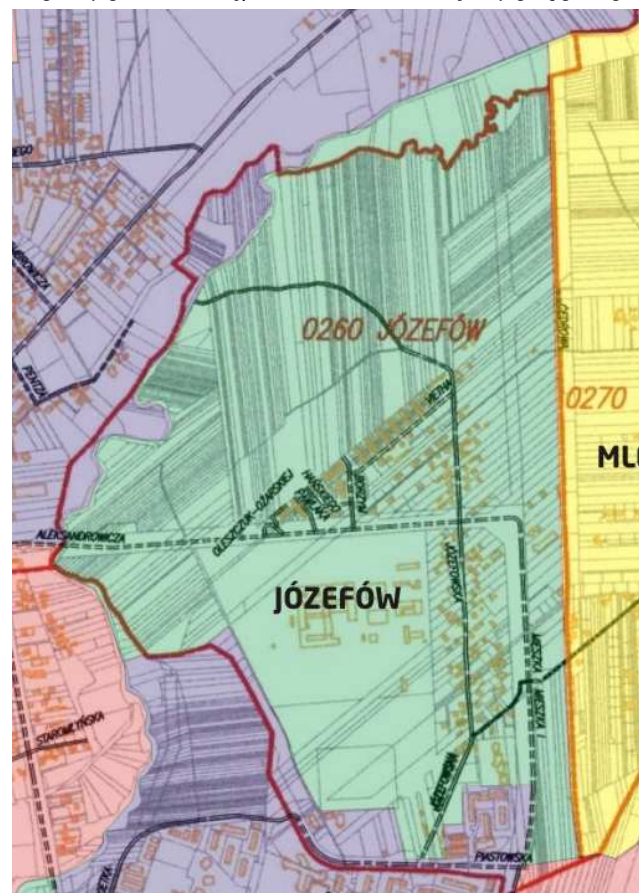
**Idalin.** Obszar ograniczony ulicą Słowackiego, granicami działek, ulicą Iwaszkiewicza, ulicą Jagodową, ulicą Wiertniczą, granicami działek, ulicą Wodociągową, ulicą Żródlową, granicami działek, projektowaną obwodnicą południową, ulicą Wyścigową, ulicą Radomskiego, granicami działek, aleją Grzeczmarowskiego i placem Matki Bożej Fatimskiej. Teren osiedla obejmuje przede wszystkim zabudowę jednorodzinną. Jedyna wprowadzona korekta dotyczyła posesji u zbiegu ulic Armii Ludowej oraz Witkacego, którą przyłączono do Malczewa.



**Janiszpol.** Obszar ograniczony granicą miasta, granicami działek, ulicą Jastrzębskiego, granicami działek, ulicą Banacha, granicami działek, ulicą Wiertniczą, ulicą Jagodową, ulicą Iwaszkiewicza, granicami działek, ulicą Skrzydlatą i granicami działek. Granice tej dzielnicy w większości pokrywają się z obrębem geodezyjnym, czyli terenem dawnej wsi Janiszpol, przyłączonej do Radomia w 1984 roku. Niewielkie korekty dotyczyły tylko granicy Janiszpola oraz Nowin Malczewskich (w celu czytelniejszego podziału ulicy Jastrzębskiego pomiędzy te dzielnice).

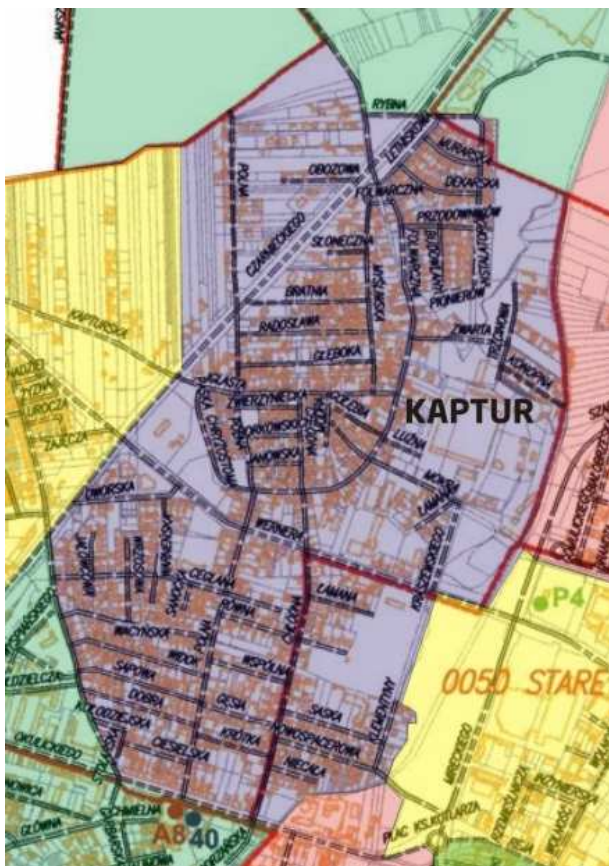


**Jeżowa Wola.** Obszar ograniczony rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Potkanowską, granicami działek, ulicą Starokrakowską, ulicą Stawową, granicami działek, ulicą Szydłowiecką i rzeką Kosówką. Ze względu na korektę granic dwóch sąsiednich dzielnic (patrz opisy: Południe i Zakowice) Jeżowa Wola została rozszerzona o odcinek ulicy Gospodarczej do przepustu pod drogą (ciek wodny stanowiący lewy dopływ Mlecznej). Podczas konsultacji wpłynęły trzy wnioski od mieszkańców ulicy Potkanowskiej. Autor jednego z nich napisał:

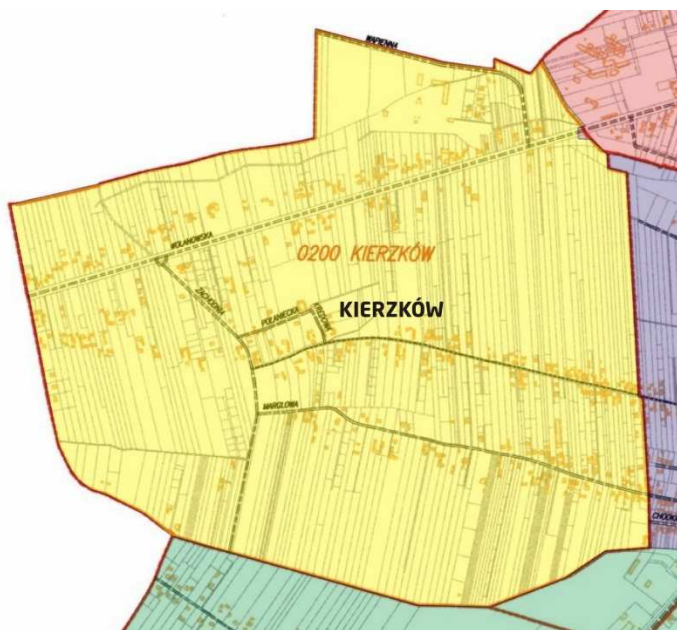


„Według mnie i większości mieszkańców ulicy Potkanowskiej od dawna przyjęło się, że większa część ulicy, a przynajmniej ta część od ulicy Starokrakowskiej do ulicy Okrężnej zawsze należała do dzielnicy Jeżowa Wola, a nie do dzielnicy Potkanów”. Postulaty zostały uwzględnione - granica została przesunięta za ulicę Okrężną, żeby skupić zabudowę mieszkalną (długie, wąskie działki) po jednej stronie, natomiast zabudowę przemysłowo-usługową (większe działki) - po drugiej stronie tej granicy. Pewne wątpliwości pojawiły się odnośnie obszaru pomiędzy ulicami Szydłowiecką, Starokrakowską i Stawową oraz rzeką Kosówką - niektórzy sugerowali, że powinien to być Potkanów. Znajdująca się na tym terenie szkoła należy jednak do Jeżowej Woli (w książce „Radom. Dzieje miasta w XIX i XX wieku” pisano między innymi: „(...) w 1958 roku rozbudowa szkoły w Jeżowej Woli”). Ze względu na charakter zabudowy, różniący się od sąsiedniego Potkanowa, została podjęta decyzja, żeby ten teren zostawić w granicach Jeżowej Woli. Dodatkowo został włączony niewielki obszar po zachodniej stronie Kosówki, aby całe Muzeum Wsi Radomskiej było w jednej dzielnicy (w 1976 roku połowa skansenu powstała formalnie na gruntach byłej wsi Jeżowa Wola, natomiast druga połowa na gruntach byłej wsi Pruszków). Cały ten teren ma adres Szydłowiecka 30.

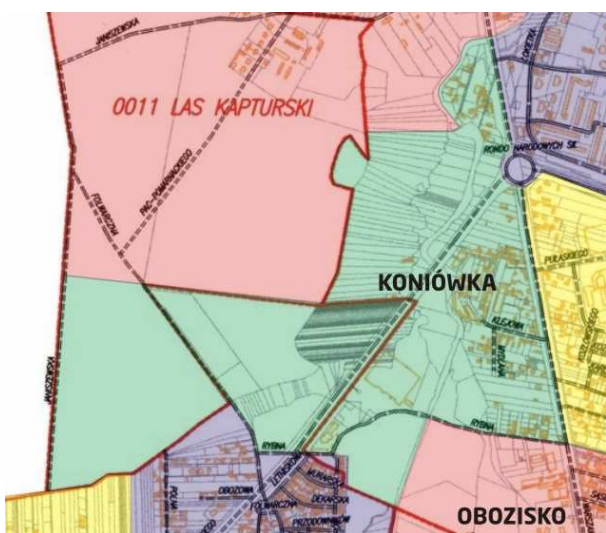
**Józefów.** Obszar ograniczony rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Cedrową, granicami działek, ulicą Mieszka I i granicami działek. Niewielka korekta granicy dotyczyła wyłącznie jej południowo-zachodniej części (patrz opis: Michałów). Na terenie dzielnicy znajduje się tylko jeden blok mieszkalny - jest to dawny hotel dla pielęgniarek, czyli obiekt pośrednio związany ze szpitalem. Pozostałe bloki (u zbiegu ulic Mieszka I i Piastowskiej) są kojarzone bardziej z Michałowem - i tam są przyporządkowane. W całości na terenie Józefowa znajduje się natomiast ulica Józefowska.



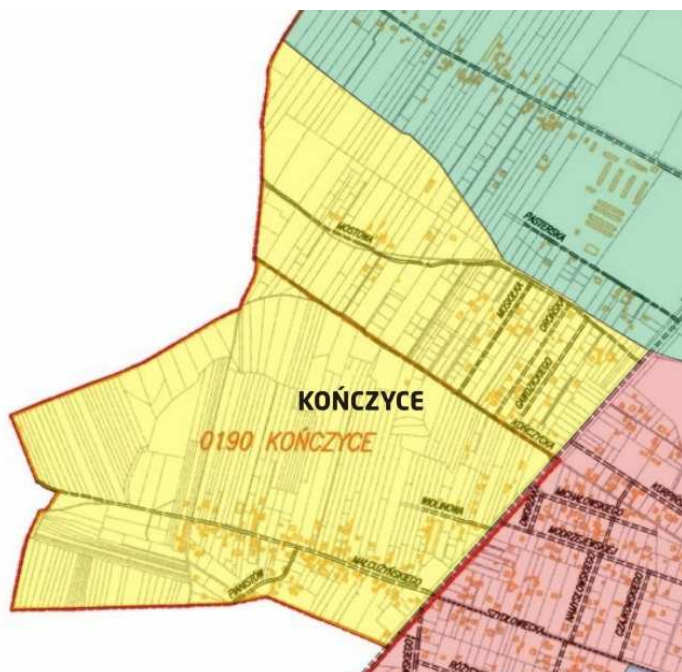
**Kaptur.** Obszar ograniczony ulicą Rybną, granicami działek, rzeką Mleczną, ulicą Wernera, granicami działek, rzeką Mleczną, ulicą Okulickiego, ulicą Zieloną, ulicą Czarnieckiego, granicami działek i ulicą Folwarczną. Podczas konsultacji społecznych wpłynął poniższy wniosek dotyczący przebiegu granicy Kaptura z Zamłyniem: „Historyczna granica między Kapturem a Zamłyniem biegła ulicą Okulickiego. Tak też jest w świadomości starszych mieszkańców (...). Proponuję zatem granicę Okulickiego - Zieloną (bloki za zieloną jako Zamłynie)” - napisał jeden z wnioskodawców. Postulaty te zostały uwzględnione, między innymi w oparciu o plany miasta z 1824 i 1899 roku, kiedy to faktycznie obecna ulica Okulickiego dzieliła grunty wsi Zamłynie i Kaptur. Ciekawostką może być fakt, który podaje „Kronika Radomia 1976-1985”. Jedną z uchwał z 1978 roku ówczesna Miejska Rada Narodowa zatwierdziła podział terenów pod osiedle budownictwa jednorodzinnego Wacyń, które oprócz działek położonych na zachód od ulicy Czarnieckiego, obejmowało też ulice Wacyńską, Ceglaną i Dworską. Dziś nikt jednak nie uważa, żeby na przykład szkoła przy ulicy Ceglanej lub kościół przy ulicy Warnieńskiej były na Wacyń. Ulica Czarnieckiego jest na tym odcinku wyraźną granicą, więc obszar Kaptura został tutaj bez zmian.



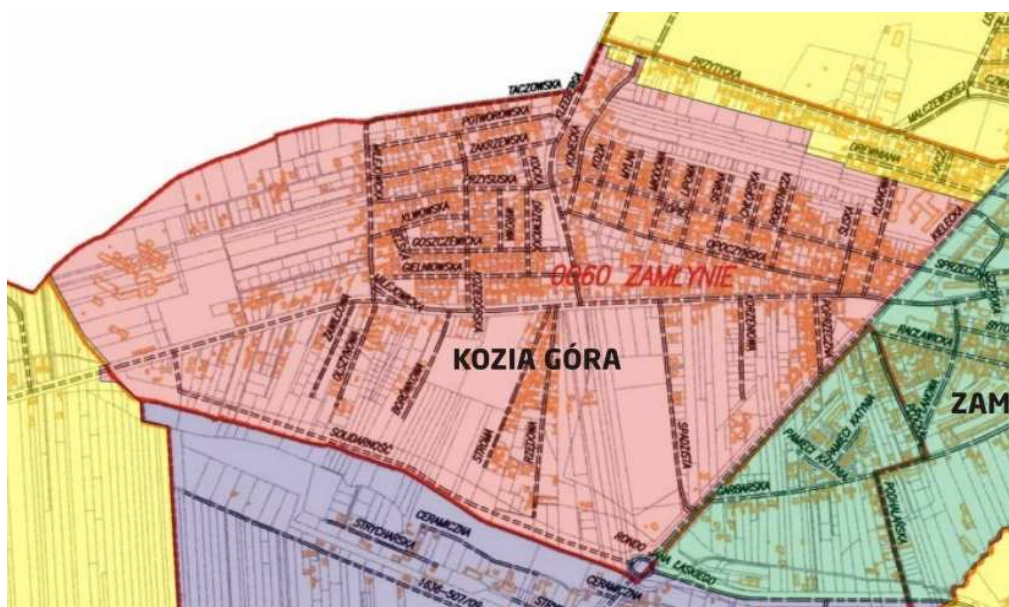
**Kierzków.** Obszar ograniczony granicą miasta, rzeką Cerekwianką, ulicą NSZZ Solidarność, rzeką Cerekwianką i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Kierzków praktycznie w całości zawiera się w obrębie geodezyjnym dawnej wsi Kierzków, przyłączonej do miasta w 1984 roku. Wyjątkiem jest jedynie mała „wypustka” granicy w rejonie ulicy Wolanowskiej - tak, by cała ulica NSZZ Solidarność znajdowała się na Koziej Górze.



**Koniówka.** Obszar ograniczony rzeką Mleczną, ulicą Warszawską, rondem Narodowych Sił Zbrojnych (bez terenu ronda), ulicą Warszawską, ulicą Rybną, rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Rybną, ulicą Folwarczną, granicami działek, granicą miasta i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Koniówka obejmuje tereny zabudowy jednorodzinnej na zachód od ulicy Warszawskiej oraz obiekty usługowe lub handlowe, a także południową część Lasu Kapturskiego z przyległym do niej pustym terenem, na którym są organizowane duże widowiska historyczne.

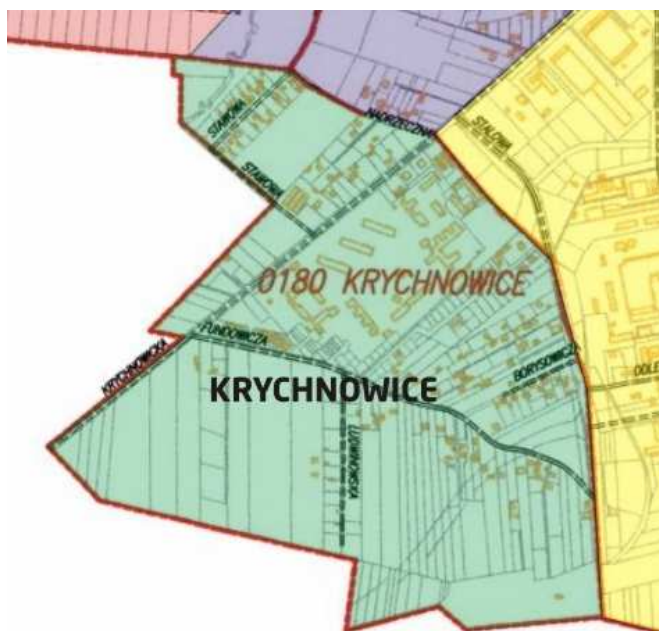


**Kończyce.** Obszar ograniczony zachodnim dopływem rzeki Kosówki, ulicą Kielecką i granicą miasta. Granice tej dzielnicy zostały zostawione bez zmian. Kończyce obejmują część wsi o tej nazwie, włączoną do Radomia w 1984 roku oraz teren pomiędzy dopływem Kosówki a poprzednią granicą miasta (rejon ulicy Mostowej).



**Koźia Góra.** Obszar ograniczony granicą miasta, granicami działek, ulicą Konecką, granicami działek, ulicą Kielecką, rondem Łaskiego (bez terenu ronda), ulicą Kielecką, rzeką Cerekwianką, ulicą NSZZ Solidarność i rzeką Cerekwianką. Granice tej dzielnicy zostały nieznacznie skorygowane jedynie w rejonie skrzyżowań ulicy Przytyckiej z ulicami Konecką i Kleeberga (patrz opis: Wacyn). Podczas konsultacji społecznych pojawiły się również propozycje, żeby częściowo zmniejszyć obszar Koźiej Góry na rzecz Zamłynia (patrz opis: Zamłynie). Jednak ze względu na brak możliwości wyznaczenia czytelnej granicy w gęsto zabudowanym terenie i z powodu wyraźnej różnicy zabudowy obu dzielnic, zapadła decyzja o pozostawieniu granicy na ulicy Kieleckiej. Ze względu na przyjęcie zasa-

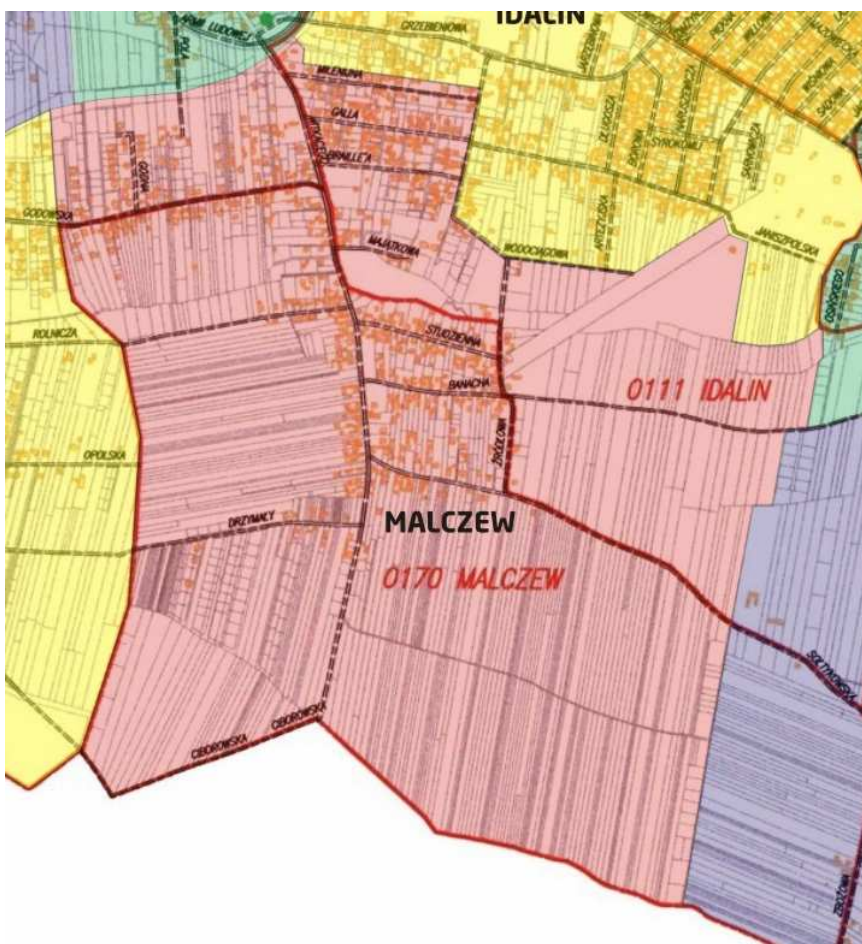
dy, że dzielnic występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy formalnie na mniejsze jednostki (nawet, jeśli posiadają one nazwy), należy uznać, iż w skład Koźiej Góry wchodzi też budowane tam obecnie osiedle Miodowy Zakątek. Dla doprecyzowania lokalizacji można używać określenia „domy osiedla Miodowy Zakątek na Koźiej Górze”, lecz na tabliczkach SIM będzie wyłącznie nazwa Koźia Góra.



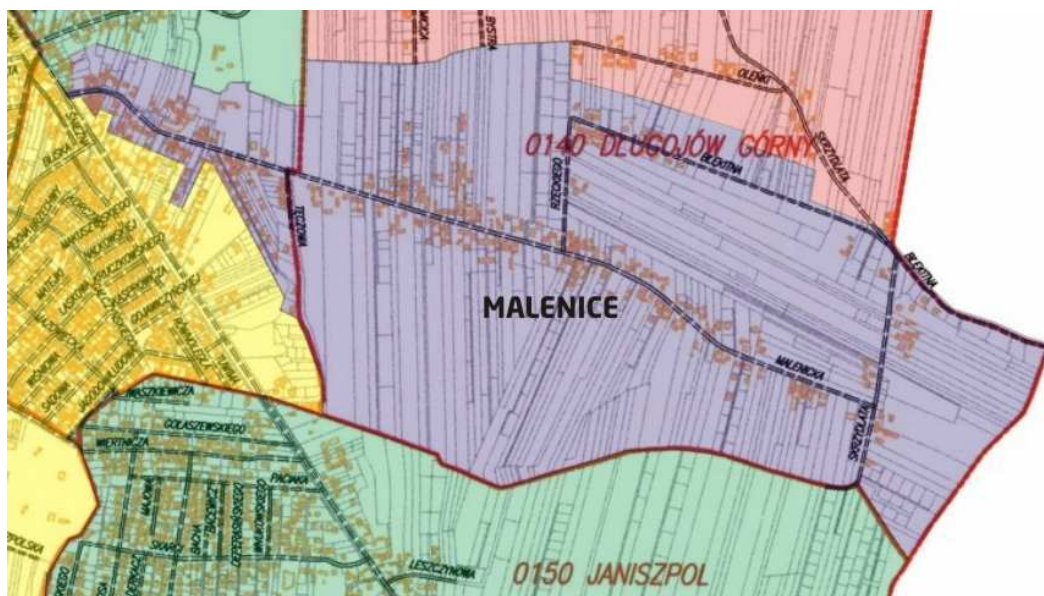
**Krychnowice.** Obszar ograniczony ulicą Stawową, granicami działek, ulicą Stalową, granicą miasta i granicami działek. Dzielnica w całości zawiera się w obrębie geodezyjnym dawnej wsi o tej samej nazwie. Korekta granicy dotyczyła jedynie włączenia do terenu Krychnowic niewielkiego fragmentu, znajdującego się na zachód od rzeki Kosówki.



**Krzewień.** Obszar ograniczony granicą miasta, torami kolejowymi do Warszawy, granicami działek, ulicą Krzewień, ulicą Jakubczak, granicami działek i rzeką Mleczną. Granice tej dzielnicy zostały zostawione bez zmian. Jest to jedna z mniej znanych i kojarzonych nazw dla sporej części radomian - głównie ze względu na położenie tego rejonu na uboczu, z dala od głównych ciągów komunikacyjnych. Funkcjonuje jednak w świadomości miejscowej ludności (wieś o takiej nazwie włączono do Radomia w 1984 roku). Swój podłużny kształt zawdzięcza położeniu pomiędzy rzeką Mleczną a torami kolejowymi (stanowią one naturalne granice).



**Malczew.** Obszar ograniczony projektowaną obwodnicą południową, granicami działek, ulicą Źródłową, ulicą Wodociągową, granicami działek, ulicą Banacha, granicami działek, granicą miasta i granicami działek. Zostały wprowadzone tylko dwie niewielkie korekty - posesja u zbiegu ulic Armii Ludowej i Witkacego została przyłączona do Malczewa (aby pojedynczy dom nie pozostawał w innej dzielnicy), a granica wschodnia została wyprostowana (choć obecnie nie ma to większego znaczenia dla tabliczek SIM, gdyż środkowa część ulicy Banacha nie jest zabudowana). Zanim południowa część Malczewa została przyłączona do Radomia, miejska część tej dzielnicy nosiła nazwę Kolonia Malczew (początkowo pisaną: Kolonia Malczów) - widać to na archiwalnych planach miasta. Jednak z czasem określenie „Kolonia” przestało być używane, natomiast cały obszar zaczął być nazywany Malczewem.



**Malenice.** Obszar ograniczony ulicą Słowackiego, granicami działek, ulicą Błękitną, ulicą Skrzydłą, granicą miasta, granicami działek, ulicą Skrzydłą i granicami działek. Przed powiększeniem Radomia, które miało miejsce w 1984 roku, początkowy fragment ulicy Malenickiej był zaliczany do Długojowa. Jednak po korekcie granic miasta zaczęto zaliczać już całą ulicę Malenic do Malenic - prawdopodobnie ze względu na skojarzenie nazw. Przy okazji praktycznie zanikła mało znana nazwa wschodniej części tejże dzielnicy - Bronisławów (zresztą nie pojawiała się ona nawet na planach miasta). Biorąc pod uwagę te

czynniki, granica Malenic została wyznaczona w taki sposób, aby całe ulice Malenicka, Tęczowa, Rzeckiego i Błękitna oraz końcówka ulicy Skrzydlatej (od ulicy Błękitnej w kierunku południowym) wraz z należącymi do nich posesjami znajdowały się właśnie w tej dzielnicy.



**Miasto Kazimierzowskie.** Obszar ograniczony ulicą Reja, placem Kazimierza Wielkiego (bez terenu placu), ulicą Wałową, ulicą Limanowskiego i placem Kotlarza (bez terenu placu). Granice tej części miasta zostały pozostawione bez zmian. Wyodrębnienie takiego obszaru ze Śródmieścia było podyktowane przede wszystkim względami historycznymi. Miasto Kazimierzowskie nie zmieniło praktycznie rozplanowania sieci ulicznej od XIV wieku (około 1340 roku Kazimierz Wielki dokonał lokacji tak zwanego Nowego Radomia na północny wschód od obecnego Starego Miasta - stąd też pochodzi aktualna nazwa tego obszaru, nadana właśnie na jego cześć). Ówczesny gród był otoczony wysokimi murami obronnymi, których fragment został zachowany do tej pory między innymi przy skrzyżowaniu ulic Wałowej i Krakowskiej.

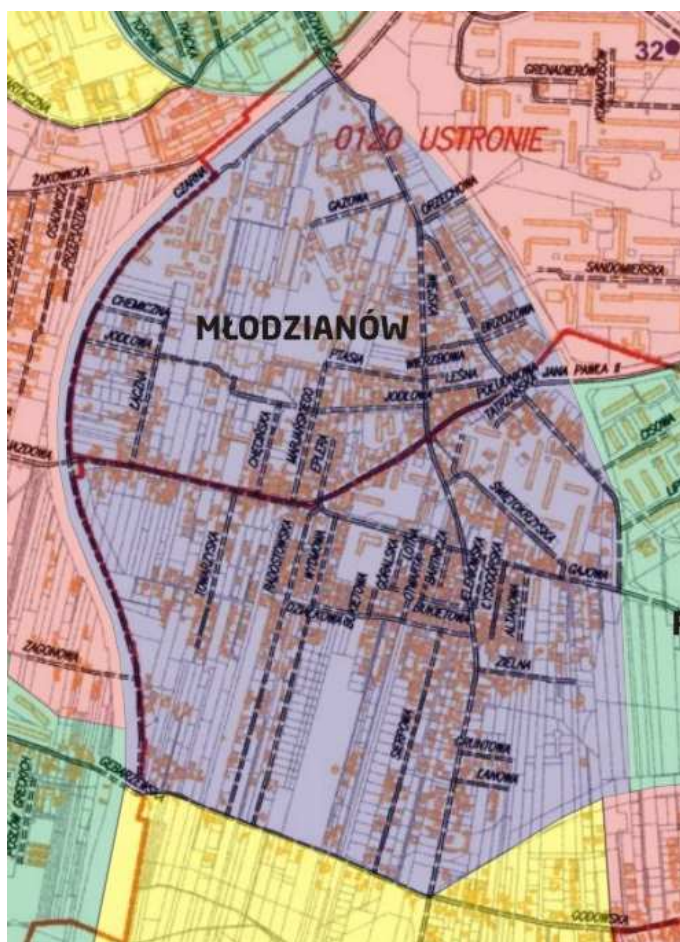


**Michałów.** Obszar ograniczony rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Mieszka I, ulicą Żółkiewskiego, rondem Narodowych Sił Zbrojnych i ulicą Warszawską. Jedyna wprowadzona korekta dotyczyła tylko przyłączenia do obszaru Michałowa terenów na północ od ulicy Łokietka. Nie ma to większego znaczenia dla tabliczek SIM, ponieważ obszar ten nie jest zabudowany - jest to jednak w przybliżeniu zgodne ze starą granicą Radomia, która obowiązywała do 1984 roku. Warto tutaj jednak zauważyć, że granica ta nie mogła zostać w całości zachowana po wybudowaniu bloków. Gdyby tak było, wówczas większość bloków stojących po południowej stronie ulicy Piastowskiej musiałaby teraz należeć do Józefowa. Zdecydowanie jest to jednak Michałów - tak samo, jak również bloki po północnej stronie tejże ulicy (a także siedziba Narodowego Funduszu Zdrowia oraz kościół pod wezwaniem Świętego Łukasza). Podczas konsultacji społecznych wpłynął wniosek od mieszkańca osiedla Michałów, żeby teren położony pomiędzy ulicami Żółkiewskiego i Pułaskiego również przyłączyć do tejże dzielnicy. Nie został on jednak uwzględniony, ponieważ na tym odcinku bardzo wyraźną i czytelną granicą jest ulica Żółkiewskiego. Tereny po jej południowej stronie były uznawane za Michałów przed powstaniem osiedla Akademickiego (po północnej stronie była wówczas Brzustówka - ulica Brzustowska sięgała mniej więcej do obecnej pętli autobusów komunikacji miejskiej linii 3, 7 i 24). Jednak już w uchwale Miejskiej Rady Narodowej nr XVII/39/81 z 1981 roku w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie miasta określono nazwą Michałów tereny znajdujące się pomiędzy ulicami Warszawską, Żółkiewskiego, przedłużeniem ulicy Chrobrego (czyli obecnej

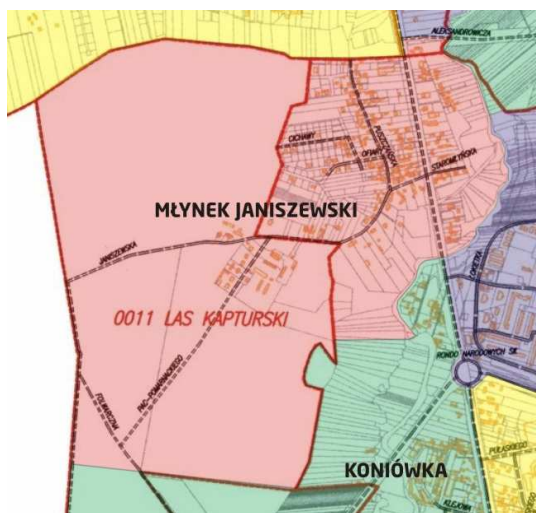
ulicą Mieszka I) i gruntami ówczesnej wsi Józefów (dane na podstawie „Kroniki Radomia 1976-1985”). Ze względu na przyjęcie zasady, że dzielnica występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy formalnie na mniejsze jednostki (nawet, jeśli posiadają one swoje nazwy), należy uznać, iż w skład Michałowa wchodzi również wybudowane niedawno osiedle Nad Stawem. Dla doprecyzowania lokalizacji można używać określenia „bloki osiedla Nad Stawem na Michałowie”, lecz na tabliczkach SIM będzie wyłącznie nazwa Michałów.



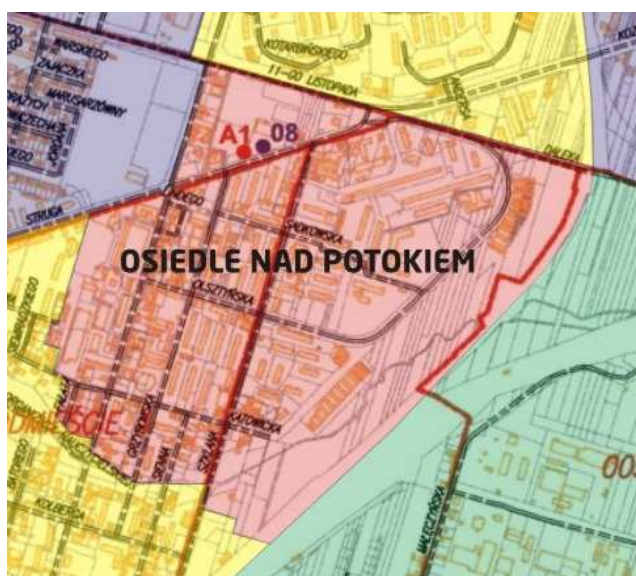
**Mleczna.** Obszar ograniczony rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Mleczną, ulicą Mściwława, granicami działek, ulicą Cedrową i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały zostawione bez zmian. Jest to jedna z najmniej znanych i kojarzonych nazw dla sporej części radomian - głównie ze względu na położenie tego rejonu na uboczu, z dala od głównych ciągów komunikacyjnych. Z tego powodu często bywa mylona z innymi terenami („Żyję długo w Radomiu, ale nie bardzo rozumiem, co to za twór Mleczna? Proszę o wyjaśnienia. Czy chodzi może o dorzecze Mlecznej, gdzie ma być ten nowy park?” - takie pytanie padło podczas konsultacji społecznych). Miejskowy plan zagospodarowania przestrzennego „Dolina rzeki Mlecznej” obejmuje część terenów Starego Miasta, Borek i Zamłynia (po obu stronach rzeki). Dzielnica Mleczna nosi natomiast taką nazwę od dawna (taka wieś została przyłączona do Radomia w 1984 roku). Funkcjonuje ona zatem w świadomości miejscowej ludności. Dodatkowym ułatwieniem dla zapamiętania prawidłowej lokalizacji dzielnicy Mleczna powinno być też to, że jedną z dwóch głównych dróg na tym terenie jest ulica Mleczna, zaś obszar ten styka się na północy z rzeką Mleczną.



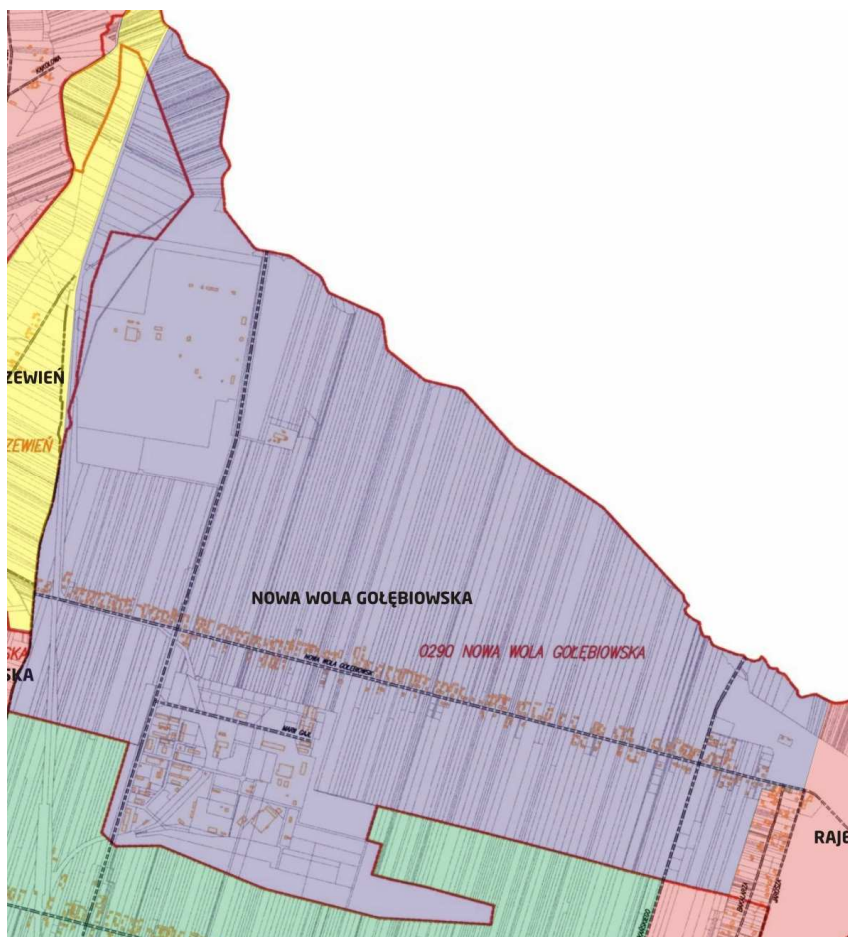
**Młodzianów.** Obszar ograniczony torami kolejowymi, ulicą Młodzianowską, projektowanym nowym śladem ulicy Młodzianowskiej, ulicą Młodzianowską, projektowaną obwodnicą południową i ulicą Godowską. Początkowo granicą miejskiej części Młodzianowa były obecne ulice Gajowa i Południowa. Po przyłączeniu pozostałej części do miasta dzielnica zaczęła się intensywnie rozbudowywać w kierunku ulicy Godowskiej. Proces ten jest obecnie najbardziej widoczny na obszarze położonym na zachód od ulicy Wiejskiej (w stronę torów). Ze względu na brak możliwości wyznaczenia czytelnej granicy w innym miejscu, poprowadzono ją śladem ulicy Godowskiej. Dzięki temu całe ulice Radosłowska, Wydymowa i Sierpowa (wraz ze wszystkimi sięgaczami na północ od ulicy Godowskiej) będą znajdowały się na terenie jednej dzielnicy - nie będą one przedzielone w dość przypadkowym miejscu.



**Młynek Janiszewski.** Obszar ograniczony granicami działek, ulicą Warszawską, ulicą Aleksandrowicza, rzeką Mleczną, granicami działek i granicą miasta. Granice dzielnicy zostały zostawione bez zmian. W jej skład wchodzi między innymi prawie cały Las Kapturski - ze względu na to, że zabudowania są również na jego terenie.

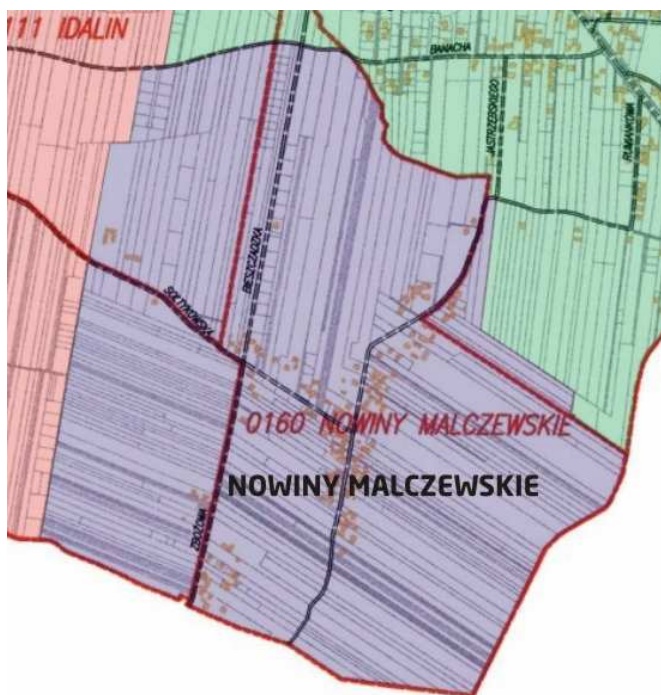


**Osiedle Nad Potokiem.** Obszar ograniczony ulicą 11 Listopada, granicami działek, ulicą Olsztyńską, granicami działek, torami kolejowymi do Warszawy, granicami działek, ulicą Szklaną, Potokiem Północnym, ulicą Zbrowskiego, granicami działek, ulicą Wodną, granicami działek, ulicą Struga i ulicą Zbrowskiego. Podczas trwania konsultacji społecznych jeden z radomian napisał: „Okolice skrzyżowania ulic Struga i Zbrowskiego trudno uznać za śródmiejskie. (...) Obszar na północ od Potoku Północnego między przedłużeniem ulicy Batorego a ulicą Zbrowskiego proponuję zaliczyć do osiedla Nad Potokiem (zgodnie z poczuciem mieszkańców ulicy Fałata)”. Powyższy wniosek został uwzględniony i praktycznie cały wymieniony obszar został przyporządkowany do osiedla Nad Potokiem.



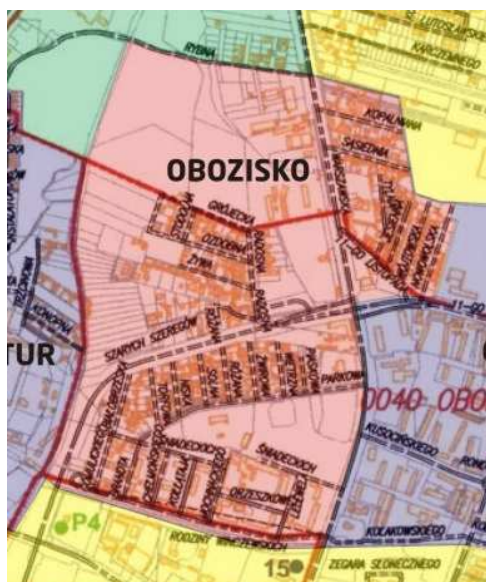
**Nowa Wola Gołębiowska.** Obszar ograniczony granicą miasta, granicami działek, ulicą Jakubczak, ulicą Krzewień, granicami działek i torami kolejowymi. Niewielka korekta dotyczyła tylko jej wschodniej granicy - tak, żeby wszystkie posesje przy całej ulicy Nowa Wola Gołębiowska były przyporządkowane do dzielnicy o tej samej nazwie. Podczas konsultacji społecznych wątpliwości wzbudził teren, na którym znajduje się oczyszczalnia ścieków. Przyjęto się bowiem mówić, że obiekt ten jest w Lesiowie. Jednak formalnie powstał on na gruntach dawnej wsi Nowa Wola Gołębiowska (wytyczonej w latach 1858-1860, a przyłączonej do miasta w 1984 roku). Lesiów nie należy do Radomia - nadal pozostał wsią w gminie Jastrzębia (granicę miasta stanowi rzeka Pacynka).



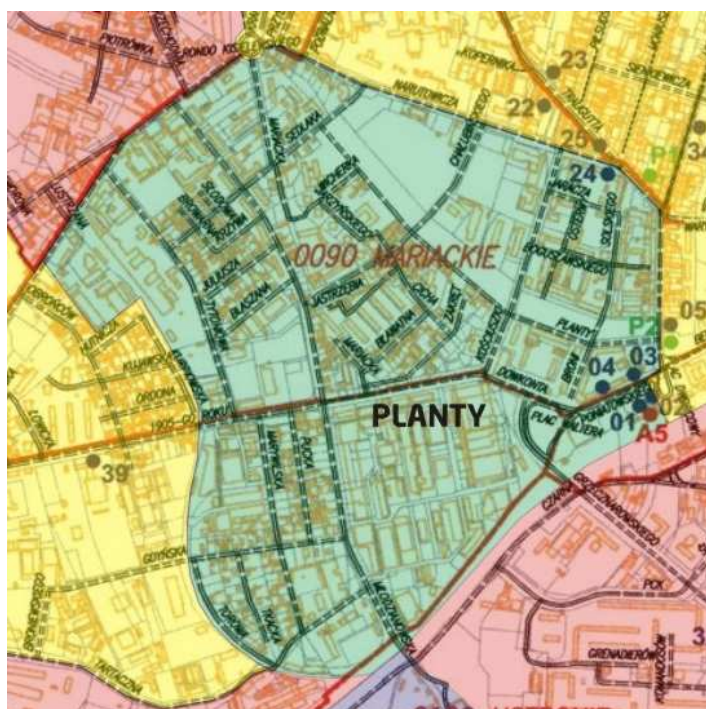


**Nowiny Malczewskie.** Obszar ograniczony ulicą Banacha, granicami działek, ulicą Jastrzębskiego, granicami działek, granicą miasta i granicami działek. Niewielkie korekty dotyczyły tylko północno-zachodniej i wschodniej granicy tej dzielnicy. Została ona poprowadzona tak, aby położone dosyć blisko siebie posesje przy końcówkach ulic Jastrzębskiego (od Rumiankowej), Bieszczadzkiej (od Banacha) i Sołtykowskiej oraz przy całej ulicy Zbożowej znajdowały się na wspólnym obszarze.

**Obozisko.** Obszar ograniczony ulicą Rybną, granicami działek, ulicą 11 Listopada, ulicą Warszawską, Potokiem Północnym i rzeką Mleczną. W trakcie konsultacji społecznych wpłynął wniosek składający się z dwóch części. Autor napisał między innymi: „Pierwszą z moich sugestii byłoby włączenie do osiedla Obozisko terenu targowiska Korej oraz dworca autobusowego linii podmiejskich”. Uzasadniał to między innymi nazwą przystanku końcowego autobusów linii 26: Obozisko / Wenera. Nazwa ta została jednak nadana niejako z konieczności, po wycofaniu większości komercyjnych linii podmiejskich z tego dworca. Wcześniej nazwa wspomnianego przystanku brzmiała: Radom / Dw. I. podm. Większość radomian potocznie nazywa jednak cały ten teren określeniem „Korej”. Postulat nie został uwzględniony, ponieważ naturalną granicą na tym odcinku jest Potok Północny. W drugiej części przesłanego wniosku autor ten napisał: „Moje wątpliwości budzi zakwalifikowanie ulic Tylniej, Jesiennej, Wójtowskiej i Nowowolskiej do osiedla XV-lecia (...). Można też, idąc za tropem, który przemawiał za zaliczeniem ulic Kopalnianej i Sąsiedniej do osiedla Obozisko, przyłączyć do niego także i te ulice”. Ten postulat został przyjęty, między innymi ze względu na charakter zabudowy oraz na fakt, że wyjazd ze wszystkich wyżej wymienionych ulic odbywa się do ulicy Warszawskiej, kojarzonej na tym odcinku bardziej z Oboziskiem. Zresztą zanim powstało osiedle XV-lecia, nieliczne budynki zaliczane do Oboziska stały też po wschodniej stronie ulicy Warszawskiej, na odcinku od Potoku Północnego do ówczesnej ulicy Dalekiej (obecnej 11 Listopada). Ulice Tylna, Jesienna, Wójtowska i Nowowolska powstały na terenach dawnego Gołębiowa-Wójtostwa, ale po dużych zmianach w zagospodarowaniu okolicznych obszarów zaliczenie ich teraz do Gołębiowa jest już niemożliwe. Po wybudowaniu bloków na północ od potoku, nadano temu terenowi nazwę „osiedle Malczewskiego” (obejmującą także park wraz z wybudowanym w nim później amfiteatrem). Choć posługiwano się nią w różnych oficjalnych publikacjach, to jednak w świadomości radomian przez cały czas było to nadal Obozisko. Co ciekawe, na planach Radomia wydawanych w latach 1976-2001 w ogóle nie podawano nazwy Obozisko, zastępując ją w całości osiedlem Malczewskiego. Nic to jednak nie zmieniło, ponieważ zdecydowana większość radomian nadal używa wyłącznie historycznej nazwy dla tego obszaru. Ze względu na przyjęcie zasady, że obszarów występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy formalnie na jeszcze mniejsze jednostki (nawet, jeżeli posiadają one swoje nazwy), należy uznać, iż w skład Oboziska wchodzi również całe osiedle Malczewskiego. Jeżeli zatem ktoś uważa to za konieczne, to może dla doprecyzowywania lokalizacji używać określenia „bloki osiedla Malczewskiego na Obozisku”. Na tabliczkach SIM będzie jednak umieszczana wyłącznie nazwa Obozisko.

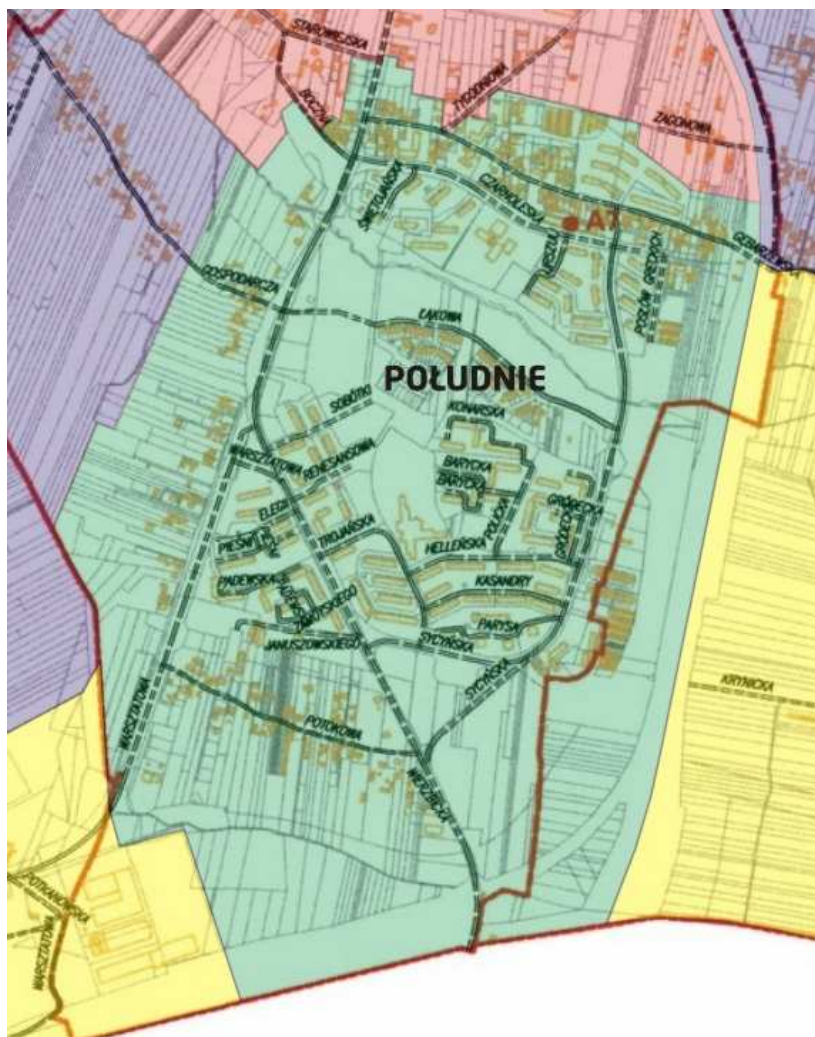


także i te ulice”. Ten postulat został przyjęty, między innymi ze względu na charakter zabudowy oraz na fakt, że wyjazd ze wszystkich wyżej wymienionych ulic odbywa się do ulicy Warszawskiej, kojarzonej na tym odcinku bardziej z Oboziskiem. Zresztą zanim powstało osiedle XV-lecia, nieliczne budynki zaliczane do Oboziska stały też po wschodniej stronie ulicy Warszawskiej, na odcinku od Potoku Północnego do ówczesnej ulicy Dalekiej (obecnej 11 Listopada). Ulice Tylna, Jesienna, Wójtowska i Nowowolska powstały na terenach dawnego Gołębiowa-Wójtostwa, ale po dużych zmianach w zagospodarowaniu okolicznych obszarów zaliczenie ich teraz do Gołębiowa jest już niemożliwe. Po wybudowaniu bloków na północ od potoku, nadano temu terenowi nazwę „osiedle Malczewskiego” (obejmującą także park wraz z wybudowanym w nim później amfiteatrem). Choć posługiwano się nią w różnych oficjalnych publikacjach, to jednak w świadomości radomian przez cały czas było to nadal Obozisko. Co ciekawe, na planach Radomia wydawanych w latach 1976-2001 w ogóle nie podawano nazwy Obozisko, zastępując ją w całości osiedlem Malczewskiego. Nic to jednak nie zmieniło, ponieważ zdecydowana większość radomian nadal używa wyłącznie historycznej nazwy dla tego obszaru. Ze względu na przyjęcie zasady, że obszarów występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy formalnie na jeszcze mniejsze jednostki (nawet, jeżeli posiadają one swoje nazwy), należy uznać, iż w skład Oboziska wchodzi również całe osiedle Malczewskiego. Jeżeli zatem ktoś uważa to za konieczne, to może dla doprecyzowywania lokalizacji używać określenia „bloki osiedla Malczewskiego na Obozisku”. Na tabliczkach SIM będzie jednak umieszczana wyłącznie nazwa Obozisko.



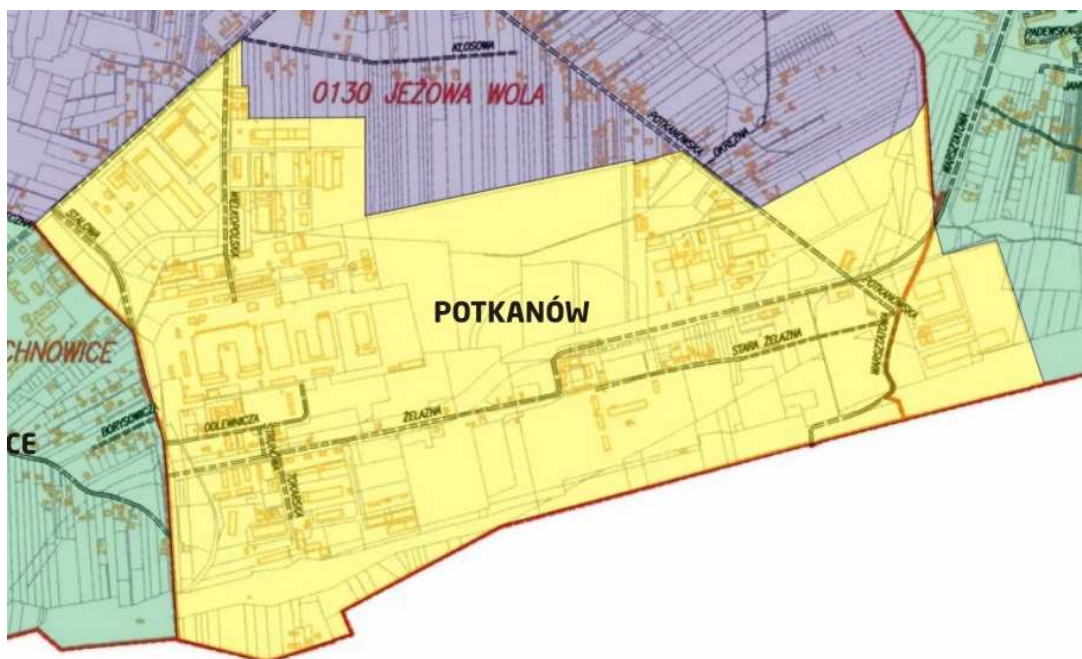
**Planty.** Obszar ograniczony ulicą Narutowicza, ulicą Traugutta, placem Dworcowym (bez terenu placu), torami kolejowymi, bocznicą kolejową, granicami działek, ulicą Limanowskiego i rondem Kisielskiego (bez terenu ronda). Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Podczas konsultacji społecznych dyskusję wzbudziły dwie sprawy: nazwa osiedla oraz jego zachodnia granica. Autorka jednego z wniosków napisała: „Jednostkę Planty, dosyć zróżnicowaną tak w okresie powstania, jak i form zabudowy, można by podzielić, przywracając na przykład zapomnianą nazwę Mariackie (Planty-Mariackie w rejonie ulic Chałubińskiego i Mariackiej)”. Dalej to samo pismo zawiera następujący fragment: „W założeniu przestrzennym Radomia z lat 30. XIX wieku (...) funkcjonowała nazwa Nowy Świat (rejon ulicy Limanowskiego). Czy nie byłoby wskazane wydzielić część Plant i Borek od nowej obwodnicy - ulicy Mariackiej - aż do ulicy Maratońskiej pod taką nazwą?”. Na ten sam temat napisał również inny uczestnik konsultacji, ale jego propozycje były nieco inne: „Nazwa Planty jest kojarzona z nową (blokową) zabudową w okolicy parku o tej nazwie. (...) Za zachodnią, wyraźną granicę Plant proponuję przyjąć nową obwodnicę śródmiejską (Mariacka - Młodzianowska). Obszar na zachód od obwodnicy proponuję określić jako Górki Mariackie (bądź Mariackie)”. W dyskusji na forum internetowym pojawia się natomiast propozycja wyodrębnienia Plant Starych i Plant Nowych. Ze źródeł historycznych (w tym planów miasta) faktycznie wynika, że na południe od obecnej ulicy Narutowicza - aż do torów

kolejowych, istniał kiedyś folwark Mariackie. Stefan Witkowski w książce „Radom. Dzieje miasta w XIX i XX wieku” napisał o zmianach w tym rejonie: „Z budownictwa przyzakładowego jedynym przykładem tworzącym zorganizowaną jednostkę przestrzenną było zapoczątkowane wówczas (w okresie międzywojennym - przyp. aut.) osiedle Planty. Zlokalizowana w tym czasie w Radomiu Państwowa Wytwórnia Broni (...) zaplanowała budowę fabryki wraz z osiedlem mieszkaniowym (...). Wolne, rozległe tereny byłego folwarku Mariackie, uzdatnione dla budownictwa po przeprowadzeniu kanalizacji, pozwoliły na swobodną lokalizację rozluźnionej zabudowy oraz na zapoczątkowanie obszernego, przechodzącego przez osiedle pasa zieleni Planty. Realizacja tego zespołu w latach 1923-1928 objęła budowę zakładu przemysłowego i domów mieszkalnych o trzech i czterech kondygnacjach oraz domu kultury i łaźni, a nieco później - stadionu sportowego”. Z czasem osiedle rozbudowało się o kolejne bloki, aż za ulicę Młodzianowską (na tych budynkach powieszono kiedyś tabliczki z numerami i nazwą „os. Planty”). Między innymi z tego powodu mieszkańcy obiektów po zachodniej stronie obwodnicy śródmiejskiej również czują się związani z Plantami. Dotyczy to także rejonu między ulicami 1905 Roku, Młodzianowską i torami kolejowymi, dla którego w zasadzie brak konkretnego określenia, ale - zdaniem jednego z mieszkańców ulicy Puckiej, który brał udział w konsultacjach - to też formalnie powinny być Planty. Nazwa Mariackie, choć ma tradycje, jest już mało znana. Nawet jej długotrwałe utrzymywanie na planach miasta nie pozwoliło na zakorzenienie się w świadomości mieszkańców, którzy niemal od początku istnienia nazywają ten obszar Plantami. Podobnie jest z nazwami Górki Mariackie lub Nowy Świat (tej nazwy w odniesieniu do dzielnicy miasta nie podają zresztą żadne mapy - było to jedynie umowne określenie terenów wzdłuż dawnej ulicy Nowy Świat, czyli obecnej Limanowskiego). Ze względu na przyjęcie zasady, że dzielnic występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy na mniejsze jednostki, należy uznać, iż w skład Plant wchodzi wszystkie obszary dawnego folwarku Mariackie, zabudowywane w różnych okresach („stare” i „nowe” Planty).

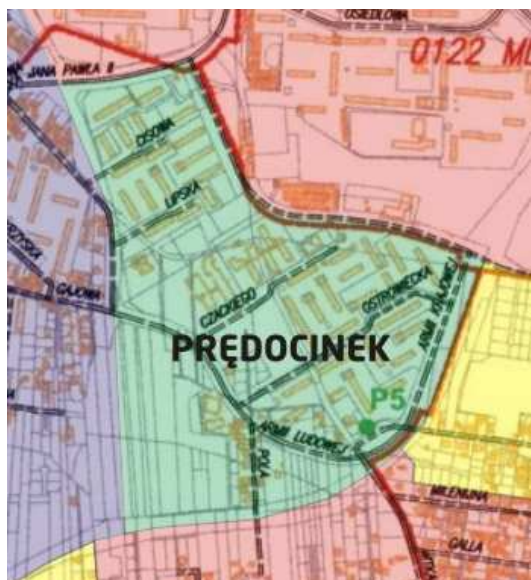


**Południe.** Obszar ograniczony torami kolejowymi do Skarżyska-Kamiennej, granicą miasta, granicami działek, ulicą Boczną, granicami działek, ulicą Starowiejską, ulicą Wierzbicką, granicami działek, ulicą Tygodniową, granicami działek, ulicą Tygodniową, ulicą Zagonową i granicami działek. Granica dzielnicy została skorygowana na północy i na zachodzie. W pierwszym przypadku miało to na celu przyporządkowanie wszystkich posesji przy ulicy Gębarzewskiej do jednego obszaru (po obu stronach jezdni). Posesje przy ulicach Tygodniowej i Zagonowej pozostaną natomiast na Żakowicach. Podczas konsultacji społecznych wpłynął wprawdzie postulat od jednego z mieszkańców tego rejonu, który sugerował włączenie również tych dwóch ulic do Południa (uzasadniając to tym, że ludzie korzystają z infrastruktury tego osiedla i koncentrują tam swoje życie towarzyskie). Problem polega jednak na tym, że zabudowania należące do ulicy Zagonowej są położone wzdłuż torów prawie do przejazdu kolejowego na ulicy Wjazdowej - a te rejonu to już ewidentnie Żakowice. W tym przypadku granicy obu dzielnic nie da się wyznaczyć tylko ze względu na ich zabudowę. Dzieje się tak między innymi w rejonie ulicy Gębarzewskiej, gdzie bloki stoją pomiędzy domami jednorodzinными. Podobnie jest w przypadku kościoła, garaży, domu kultury i przedszkola. Ze względu na to przemieszczenie typów zabudowy ulicę Gębarzewską przyjęło się zaliczać w całości do Południa, a nie do Żakowic. Niemal identyczna sytuacja jest w przypadku ulicy Potokowej. Kiedyś to też były Żakowice (aż do torów), ale ze względu na sąsiedztwo nowych bloków mieszkańcy zaczęli nazywać ten rejon Południem. Ciężko byłoby zresztą tłumaczyć komuś, że jadąc ulicą Wierzbicką od strony centrum miasta, musi przejechać przez Żakowice, a potem przez Południe, żeby znowu znaleźć się na Żakowicach. Stąd też już w pierwotnym projekcie ulica Potokowa była

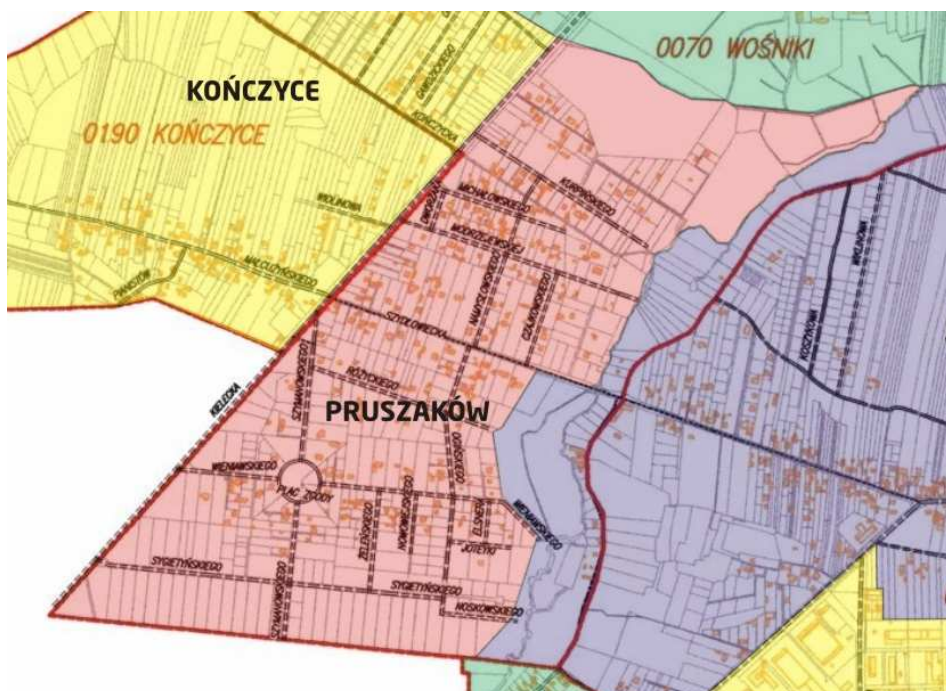
zakwalifikowana do Południa (nie było na ten temat żadnych uwag). Pojawiły się natomiast głosy, żeby podobnie postąpić z ulicą Warsztatową i posesjami po zachodniej stronie ulicy Wierzbickiej, których mieszkańcy również przestają identyfikować się z Żakowicami (mówiło się dawniej, że schronisko dla psów było na Południu, a obecnie, że sklep Lidl jest na Południu). Ten postulat został uwzględniony, dzięki czemu nie ma już dziwnie wyglądającej „wypustki” Żakowic aż do Potkanowa. Przyjęte zostało, że granicą Żakowic i Południa jest skrzyżowanie ulic Wierzbickiej i Starowiejskiej (ale posesje przy ulicach Starowiejskiej i Bocznnej pozostają na Żakowicach - ich południową granicą będzie rzeka Mleczna). W ten sposób Południe to osiedle bloków wraz z otaczającym je „pierścieniem” domów jednorodzinnych. Jako ciekawostkę warto dodać, że już kilka lat temu w Internecie pojawiła się wizualizacja nowego osiedla bloków „Azory” przy skrzyżowaniu ulic Wierzbickiej i Bocznnej (tereny po dawnym schronisku dla zwierząt). Na razie inwestycja nie doszła do skutku, ale jeśli bloki tam kiedyś staną, to będą przyporządkowane do Południa. Sporo kontrowersji wzbudziło nazewnictwo tej dzielnicy. Formalnie istnieje podział na osiedle Kochanowskiego (rejon ulic Czarnoleskiej i Gębarzewskiej; nazwa nadana w 1984 roku uchwałą Miejskiej Rady Narodowej nr II/13/84) oraz osiedle Kolberga (rejon ulic Helleńskiej i Trojańskiej; nazwa nadana w 1985 roku uchwałą Miejskiej Rady Narodowej nr VI/28/85). Podobnie jak w innych tego typu przypadkach, podział ten nie przyjęto i nie jest używany przez radomian. Mieszkańcy używają własnych określeń dla obu jednostek. Wśród propozycji były między innymi takie: Południe-Dołek i Południe-Górka, Południe Dolne i Południe Górne, Południe I i Południe II albo Południe A i Południe B. Jednak ze względu na przyjęcie zasady, że dzielnice występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy formalnie na mniejsze jednostki (nawet, jeśli posiadają one swoje nazwy), należy uznać, iż w skład Południa wchodzi także powyższe, różnie nazywane przez mieszkańców jednostki. Dla doprecyzowania lokalizacji można używać określenia „bloki na drugim Południu”, lecz na tabliczkach SIM będzie tylko nazwa Południe. Jest to uzasadnione również z tego powodu, że dzielnica Południe nie obejmuje wyłącznie bloków mieszkalnych, ale i zabudowę jednorodzinną.



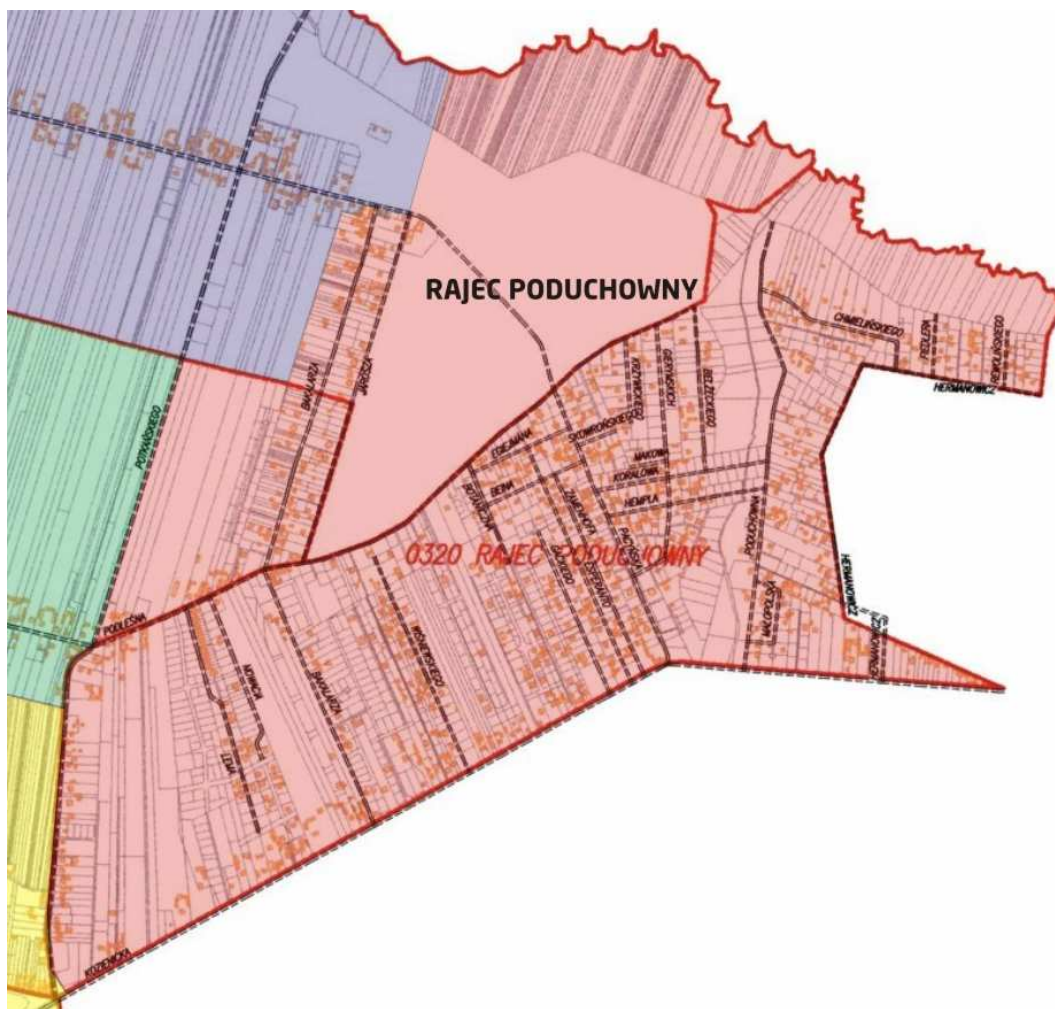
**Potkanów.** Obszar ograniczony ulicą Starokrakowską, granicami działek, ulicą Potkanowską, granicami działek, granicą miasta, ulicą Stalową i granicami działek. Jedyna korekta dotyczyła tylko przesunięcia odcinka północnej granicy dzielnicy (patrz opis: Jezowa Wola). Potkanów obejmuje przede wszystkim tereny zabudowy przemysłowej.



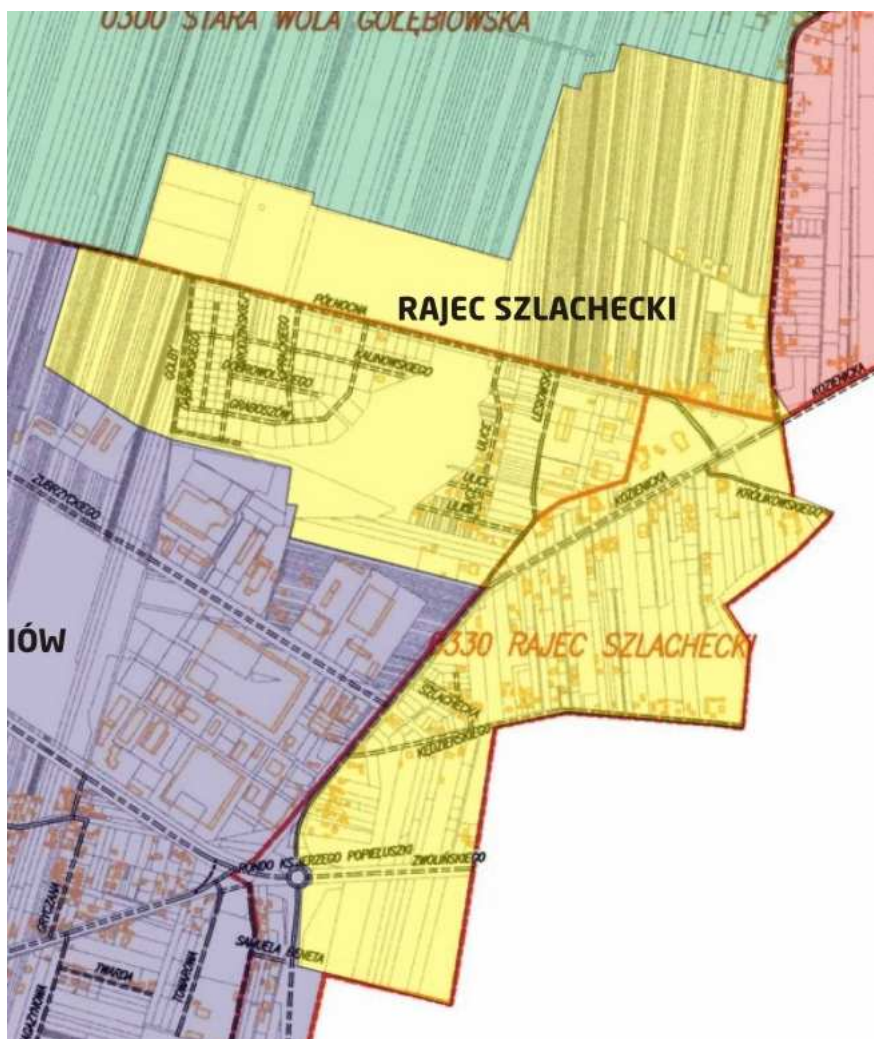
**Prędocinek.** Obszar ograniczony ulicą Jana Pawła II, ulicą Wyścigową, projektowaną obwodnicą południową, projektowanym nowym śladem ulicy Młodzianowskiej, ulicą Młodzianowską i projektowanym nowym śladem ulicy Młodzianowskiej. W trakcie konsultacji społecznych wpłynęło kilka wniosków na temat okolic ulic Lipskiej i Cisowej. Autor jednego z nich napisał: „Od 30 lat mieszkam przy ulicy Lipskiej i zawsze mówiło się, że jest to Prędocinek”. Powyższe postulaty zostały uwzględnione. Warto tutaj przy okazji zauważyć, że obecny Prędocinek ma niewiele wspólnego z Prędocinkiem historycznym. Wieś o takiej nazwie znajdowała się bowiem dawniej w okolicach obecnej ulicy Osiedlowej. Dopiero po wybudowaniu osiedla Ustronie nazwę tę przyporządkowano w odniesieniu do nowej jednostki bloków.



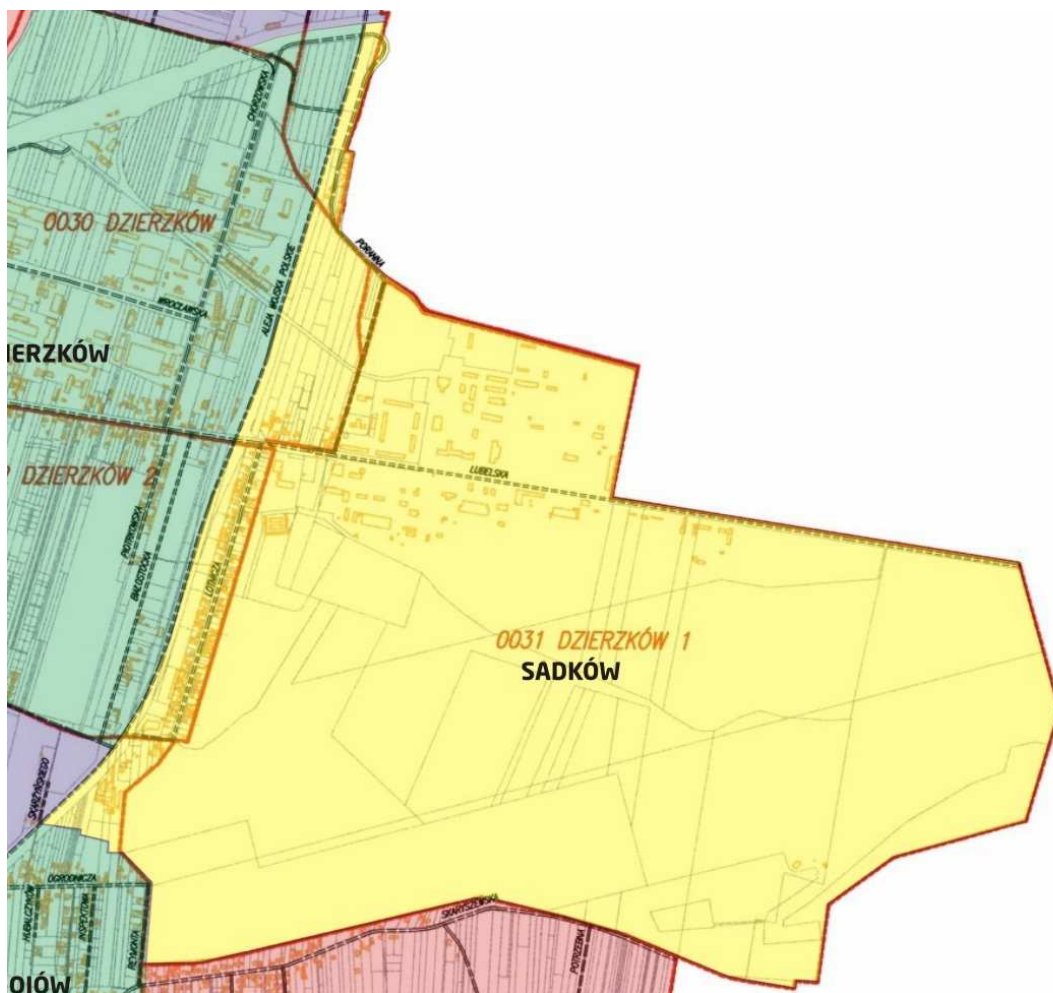
**Pruszków.** Obszar ograniczony ulicą Kielceńską, zachodnim dopływem Kosówki, rzeką Kosówką, ulicą Szydłowiecką, granicami działek i granicą miasta. Jedyną korektą granicy dotyczyła przyłączenia do Jezowej Woli terenów na zachód od rzeki Kosówki, na których znajduje się aktualnie Muzeum Wsi Radomskiej (patrz opis: Jezowa Wola).



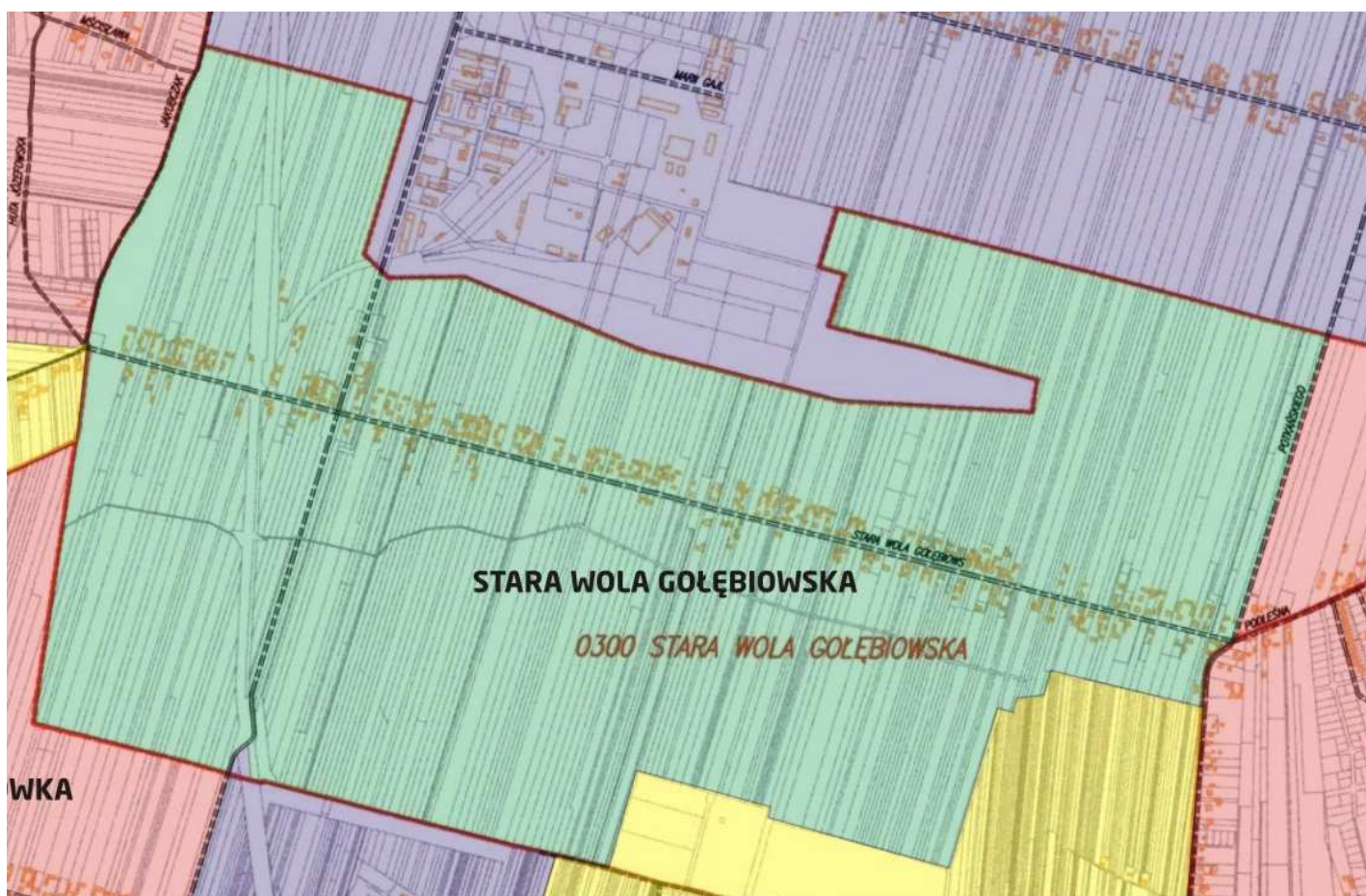
**Rajec Poduchowny.** Obszar ograniczony granicą miasta, ulicą Kozienicką, ulicą Potkańskiego i granicami działek. Jedyna wprowadzona korekta dotyczyła okolic skrzyżowania ulicy Nowa Wola Gołębiowska z ulicami Bakalarza i Jarosza. Granica została tam poprowadzona tak, żeby wszystkie posesje przy pierwszej z tych ulic należały do Nowej Woli Gołębiowskiej, natomiast przy dwóch pozostałych - do Rajca Poduchownego. Przed przyłączeniem tych terenów do Radomia (w 1984 roku) cały las formalnie znajdował się na terenie gminy Jastrzębia. Jednak później przyjęło się mówić już o „lesie w Rajcu” a nie o „lesie w Nowej Woli Gołębiowskiej” (mówiono też między innymi, że działający kiedyś przy końcu leśnego odcinka ulicy Pacyńskiej ośrodek Monar znajdował się w Rajcu Poduchownym). W 1984 roku do Radomia włączono tylko fragment wsi - reszta nadal jest na terenie gminy Jedlnia-Letnisko.



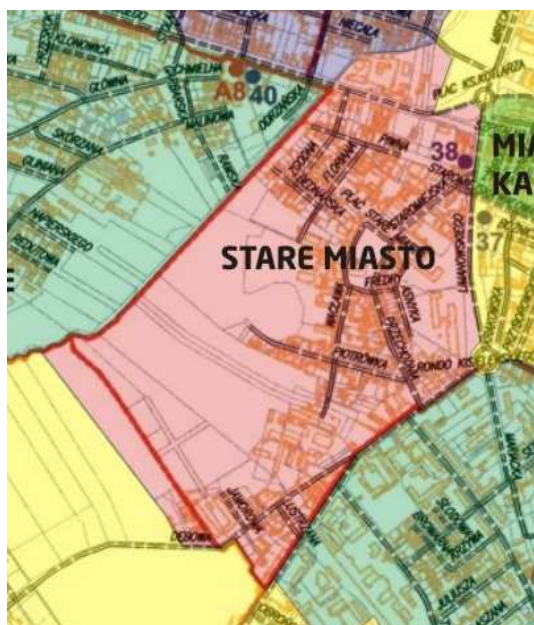
**Rajec Szlachecki.** Obszar ograniczony ulicą Północną, granicami działek, ulicą Potkańskiego, ulicą Kozienicką, granicą miasta, granicami działek, aleją Wojska Polskiego, rondem Popiełuszki (bez terenu ronda), ulicą Kozienicką i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Na tym obszarze znajduje się między innymi nowe osiedle domów jednorodzinnych (obsługa komunikacyjna większości nowych ulic odbywa się przez ulicę Północną, przebiegającą tuż za kościołem Podwyższenia Krzyża Świętego). W 1984 roku do Radomia został włączony tylko fragment wsi - reszta nadal jest na terenie gminy Jedlnia-Letnisko.



**Sadków.** Obszar ograniczony aleją Wojska Polskiego, torami kolejowymi do Dębłina, granicą miasta, granicami działek, ulicą Reymonta i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały zostawione bez zmian. Większość tego obszaru zajmuje jednostka wojskowa z lotniskiem wybudowanym w 1927 roku. Czytelną zachodnią granicą jest tam aleja Wojska Polskiego. W 1954 roku do Radomia włączono tylko fragment wsi - reszta nadal jest w gminie Jedlnia-Letnisko.

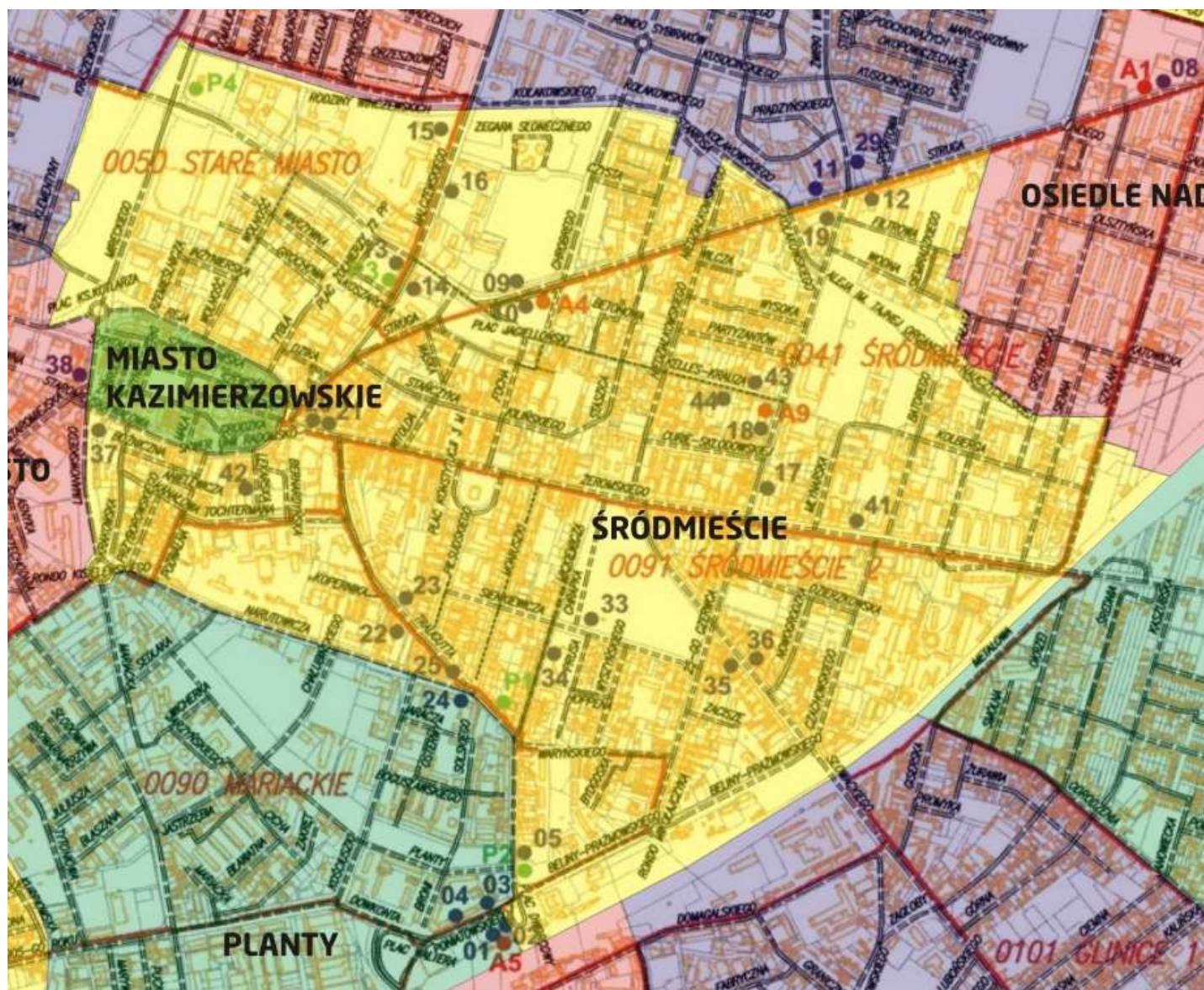


**Stara Wola Gołębiowska.** Obszar ograniczony ulicą Potkańskiego, granicami działek, ulicą Północną, torami kolejowymi do Warszawy, ulicą Energetyków, granicami działek, ulicą Jakubczak i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały zostawione bez zmian. Obszar ten obejmuje praktycznie całą dawną wieś Stara Wola Gołębiowska (wytyczoną w latach 1858-1860, a włączoną do Radomia w 1984 roku).



**Stare Miasto.** Obszar ograniczony rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Okulickiego, placem Kotlarza (bez terenu placu), ulicą Limanowskiego, rondem Kisielewskiego (bez terenu ronda), ulicą Limanowskiego, granicami działek, ulicą Dębową i granicami działek. Podczas konsultacji społecznych wpłynął między innymi taki postulat od mieszkańca Radomia: „Uważam, że południowo-zachodnia granica Starego Miasta powinna być w rejonie ulicy Bagiennej, a częściowo wzdłuż ulicy Maratońskiej ze względu na planowaną budowę parku wzdłuż rzeki Mlecznej, który powinien znaleźć się w całości na terenie jednej dzielnicy - Starego Miasta”. Rejon ulicy Bagiennej to jednak bez wątpienia Borki (domy powstały tam już pod koniec XIX wieku, gdy nie było jeszcze obecnej ulicy Maratońskiej). Miejskowy plan zagospodarowania przestrzennego „Dolina rzeki Mlecznej” i tak nie obejmuje jednej dzielnicy, ponieważ zagospodarowane mają być tereny po obu stronach koryta, a więc również na Zamłyniu. Odmienny wniosek wpłynął od innego radomianina, który napisał, że ulice Dębową i Lustrzaną nie stanowią funkcjonalnie i historycznie Starego Miasta. Pojawiły się propozycje nazw Górki Mariackie lub Nowy Świat (patrz opis: Planty). Jak jednak wynika z planu miasta z 1824 roku, teren do obecnej ulicy Lustrzanej już wtedy znajdował się w granicach Radomia (folwark Mariackie był poza nimi). Na tym planie obecna ulica Świętego Wacława dochodzi do ulicy Dębowej. Uzasadnia to zatem w dużym stopniu zaproponowany przebieg granicy. Została ona jedynie nieznacznie skorygowana, aby wszystkie budynki przy tym odcinku ulicy Dębowej były na terenie jednej dzielnicy. Niewielka korekta nastąpiła też na północy, gdzie budynki pomiędzy ulicą Okulickiego i rzeką

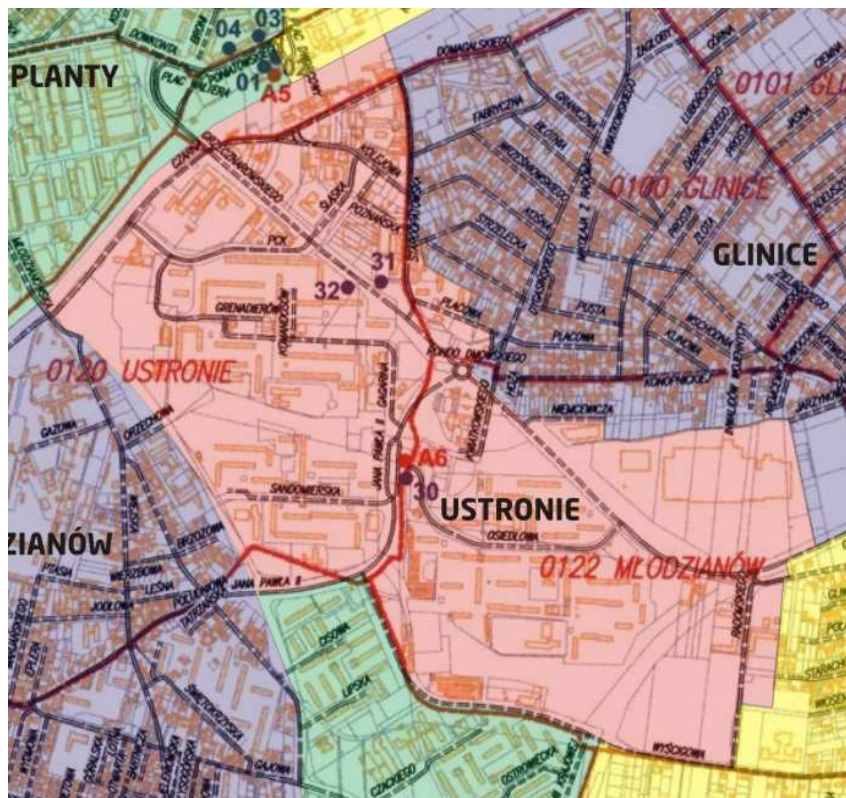
Mleczną zostały przyłączone do Starego Miasta (po korekcie granicy Zamłynia i Kaptura - patrz opis: Kaptur). Ten niewielki obszar także znajdował się na początku XIX wieku już na terenie Radomia. Dodatkowym argumentem jest to, że dzięki takiemu podziałowi wszystkie budynki po obu stronach początkowego odcinka ulicy Okulickiego (od placu Kotlarza do mostu nad rzeką Mleczną) będą przyporządkowane do jednej dzielnicy. Trudno w przypadku radomskiego Starego Miasta mówić o wyraźnym zespole zabudowy historycznej, ponieważ większość obiektów w tym rejonie to współczesne domy jednorodzinne, zakłady produkcyjne lub budynki użyteczności publicznej.



**Śródmieście.** Obszar ograniczony Potokiem Północnym, ulicą Miłą, granicami działek, Potokiem Północnym, ulicą Struga, granicami działek, ulicą Wodną, granicami działek, ulicą Zbrowskiego, Potokiem Północnym, ulicą Szklaną, granicami działek, torami kolejowymi, placem Dworcowym, ulicą Traugutta, ulicą Narutowicza, rondem Kisielewskiego, ulicą Limanowskiego, ulicą Wałową, placem Kazimierza Wielkiego, ulicą Reja, placem Kotlarza, ulicą Okulickiego, granicami działek, ulicą Wernera i rzeką Mleczną. Za teren obecnego Śródmieścia

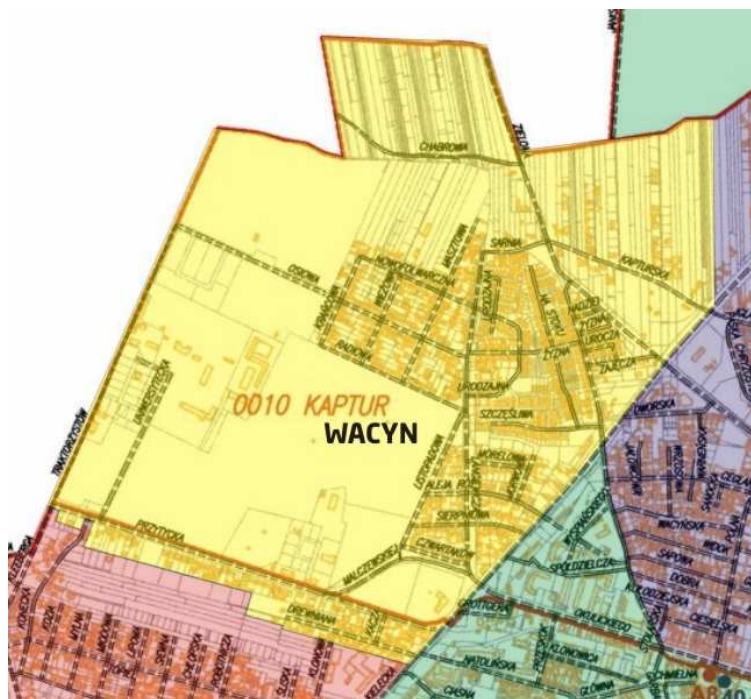
można uznać w przybliżeniu obszar znajdujący się w granicach Radomia i zagospodarowany na początku XX wieku (oprócz Starego Miasta oraz Miasta Kazimierzowskiego, które stanowią osobne jednostki). Wtedy nie było jeszcze bowiem żadnych okolicznych osiedli. Granice Śródmieścia zostały skorygowane nieznacznie w trzech miejscach. Pierwsze - to wyłączenie terenów na zachód od ulicy Zbrowskiego, między ulicą Struga a Potokiem Północnym (patrz opis: osiedle Nad Potokiem). Drugie - to wyłączenie terenu między ulicą Okulickiego a rzeką Mleczną (patrz opisy: Kapturek oraz Stare Miasto). Trzecie - to włączenie terenów między ulicami Struga, Miłą i Potokiem Północnym. W tej sprawie wpłynęły dwa wnioski od mieszkańców Radomia. W jednym z nich napisano: „Stara zabudowa pierzejowa w ulicach Struga i Miłej nijak ma się do osiedla XV-lecia z lat 60. Proponuję proste rozwiązanie: Potok Północny jako północna granica Śródmieścia”. Postulaty te zostały uwzględnione, ale z jednym wyjątkiem - w granicach osiedla XV-lecia pozostała ulica Staniosa wraz z kościołem Matki Bożej Miłosierdzia. Świątynia ta jest bowiem kojarzona właśnie z tą dzielnicą (świadczy o tym między innymi strona internetowa parafii) a nie ze Śródmieściem. Podczas konsultacji społecznych jeden z radomian zaproponował dodatkowy podział Śródmieścia na mniejsze jednostki: Oświęcim (dawna nazwa okolic skrzyżowania ulic Struga, 25 Czerwca oraz Żwirki i Wigury), osiedle Żeromskiego (nazwa stosowana przez Spółdzielnię Mieszkaniową Nasz Dom dla bloków w okolicach wiaduktu), Śródmieście Wschodnie (okolice ulic Młynarskiej i Dzierzkowskiej), Przy Dworcu (w zastępstwie stosowanej nieoficjalnie nazwy Dzielnicza Przydworcowa), Podwale (zwane też dawniej Podwalem Żydowskim; rejon ulicy Podwalnej), Wolność (okolice ulicy Wolność i targowiska przy ulicy Wernera) oraz Śródmieście Północne (rejon Galerii Słonecznej). Były też głosy, aby - wzorem Warszawy - dokonać podziału na Śródmieście Północne i Śródmieście Południowe (granica miałyby być ulica Żeromskiego). Problem jednak w tym, że w stolicy takie rozgraniczenie figuruje w zasadzie tylko na tabliczkach Miejskiego Systemu Informacji - nie istnieje natomiast ani na planach miasta, ani w codziennym użyciu. Dla większości mieszkańców jest to jedno duże Śródmieście, a ewentualne doprecyzowywanie konkretnych lokalizacji odbywa się przy pomocy nazw ulic. Większość osób nie zwraca tam nawet uwagi na przebieg granicy pomiędzy tymi dwiema częściami miasta. Aby uniknąć podobnego sztucznego podziału w Radomiu, zapadła decyzja, by dzielnic występujących w przygotowanym podziale nie dzielić

na jeszcze mniejsze jednostki. Należy zatem uznać, że w skład Śródmieścia wchodzi wszystkie obszary, niezależnie od ich oficjalnego lub też potocznego nazewnictwa - czyli między innymi: osiedle Słoneczne, „Magistraty” (nazwa potoczna), osiedle Żeromskiego, „Czachówek” (nazwa potoczna), Dzielnicza Przydworcowa, Podwale i „Korej” (nazwa potoczna).

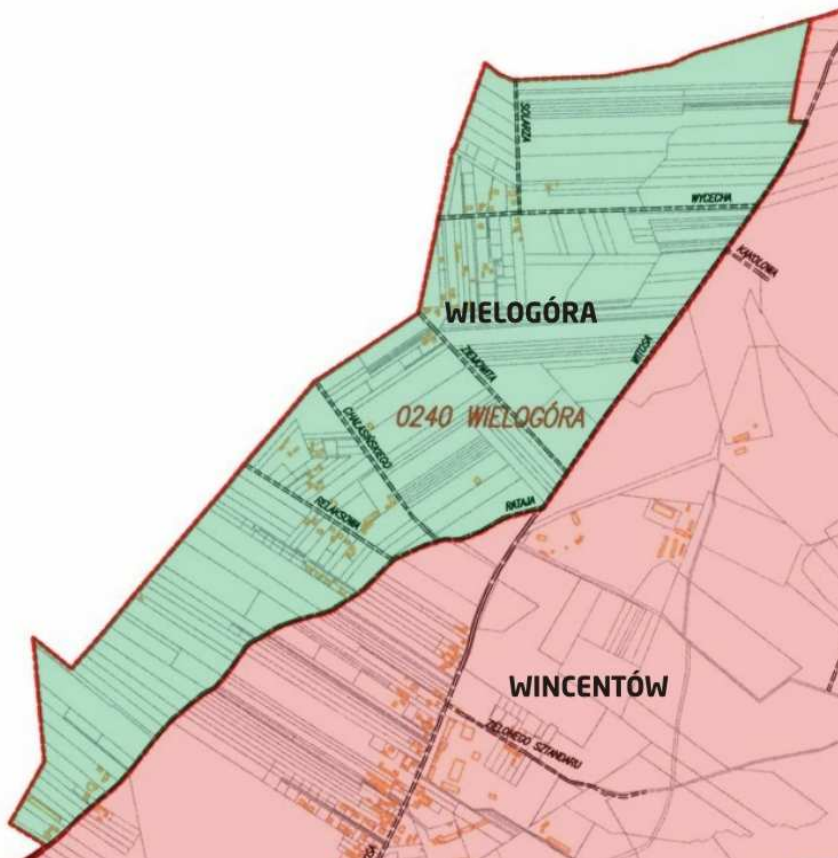


**Ustronie.** Obszar ograniczony torami kolejowymi, granicami działek, ulicą Staroopatowską, ulicą Strzelecką, granicami działek, ulicą Placową, ulicą Kwiatkowskiego, rondem Dmowskiego, aleją Grzecznarowskiego, ulicą Niemcewicza, granicami działek, aleją Grzecznarowskiego, granicami działek, ulicą Radomskiego, ulicą Wyścigową, ulicą Jana Pawła II, projektowanym nowym śladem ulicy Młodzianowskiej i ulicą Młodzianowską. Korekta granicy osiedla dotyczyła tylko obszaru położonego na południe od skrzyżowania ulic Jana Pawła II i Wyścigowej (patrz opis: Prędocinek). Podczas konsultacji społecznych wpłynęła propozycja, żeby wschodnią granicą osiedla uczynić projektowaną obwodnicę południową. Nie została ona jednak uwzględniona, ponieważ ulica Radomskiego nie ma większego związku z Idalinem. Bloki w tym rejonie powstawały wprawdzie dużo później niż na przykład przy ulicy Osiedlowej, ale ważniejszą rolę odgrywa w tym przypadku rodzaj zabudowy i uwarunkowania komunikacyjne niż czas realizacji poszczególnych jednostek (nowe bloki powstają też

między innymi na Gołębiowie I - osiedle Etiuda - ale z tego powodu nie są one przypisywane do dzielnicy Gołębiów z zabudową jednorodzinną). Ponadto, jako lokalizację komisarzatu policji (adresowo znajduje się on przy ulicy Świerkowej, ale w rzeczywistości przy ulicy Radomskiego) większość osób także podaje Ustronie, a nie Idalin. Inna propozycja dotyczyła podzielenia osiedla na cztery jednostki: Ustronie A, Ustronie B, Ustronie C oraz Ustronie-Trójkąt (trzy pierwsze w nawiązaniu do wewnętrznego podziału, stosowanego przez spółdzielnię mieszkaniową, natomiast ostatnia - jako określenie potoczne, mające w zasadzie charakter lokalny). Ze względu na przyjęcie zasady, że dzielnic występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy formalnie na jeszcze mniejsze obszary, należy uznać, iż w skład Ustronia wchodzi wszystkie wymienione jednostki, lecz bez wyszczególniania ich na tabliczkach SIM.

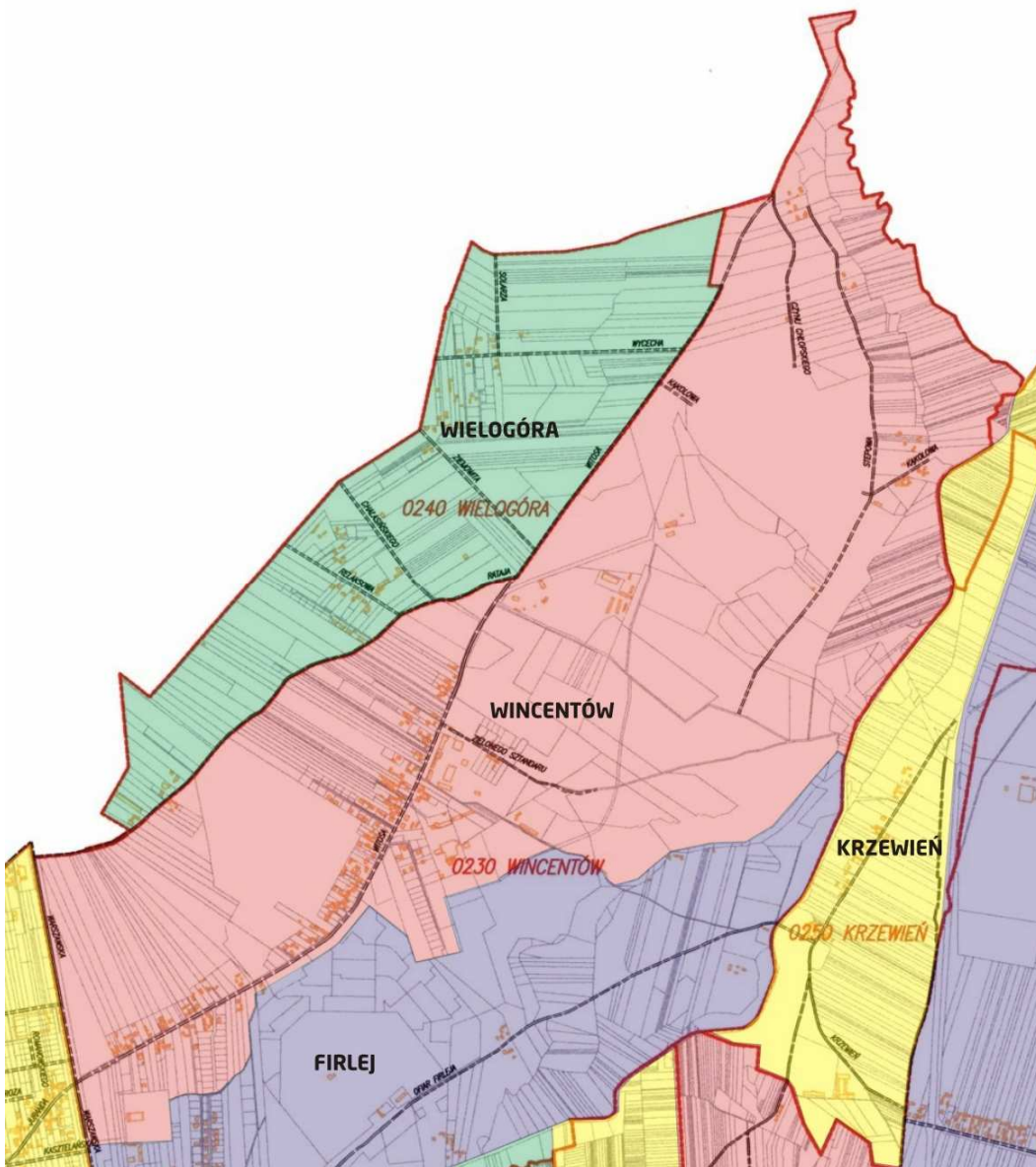


**Wacyn.** Obszar ograniczony granicą miasta, granicami działek, ulicą Czarnieckiego, ulicą Kielecką, granicami działek, ulicą Konecką i granicami działek. Korekta granicy dotyczyła wyłącznie okolic ulicy Przytyckiej i miała na celu przyporządkowanie wszystkich posesji przy ulicach Koneckiej i Kleberga do jednej dzielnicy. Z powodu uwarunkowań komunikacyjnych ulice



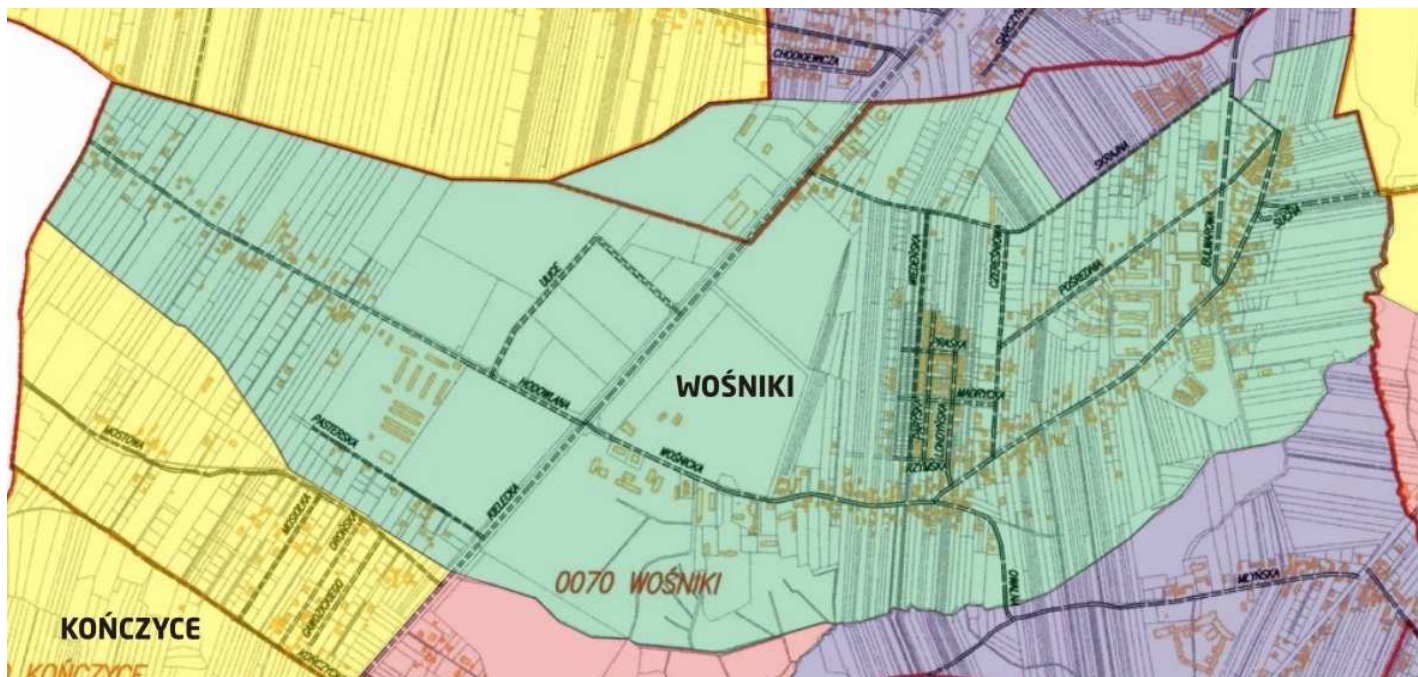
Przytycka, Drewniana oraz Kacza zostały w całości przyporządkowane do Wacyna (gdyż istnieje ich wyraźne oddzielenie od Koziej Góry). Wątpliwości podczas konsultacji społecznych wzbudziło też przyporządkowanie szkoły u zbiegu ulic Kieleckiej i Malczewskiej. Obiekt ten, według mieszkańców Zamłynia, powinien znajdować się na terenie ich osiedla. Z kolei mieszkańcy Wacyna twierdzą, że po tej stronie trasy E77 jest właśnie Wacyn. Plany Radomia nie rozstrzygają dość jednoznacznie tej kwestii, ale na przykład na mapie z 1939 roku widać, że na odcinku od ulicy Okulickiego do ulicy Przytyckiej granicą miasta była ulica Kielecka (powstające wtedy nowe osiedle na Wacynie było jeszcze formalnie poza granicami Radomia). Plany parcelacji terenów majątku państwowego Wacyn powstały już w 1928 roku, natomiast rok później zniekształcono je lokalizacją obiektów radiostacji z wysokimi masztami. W ich miejscu początkowo również była planowana zabudowa jednorodzinna.

**Wielogóra.** Obszar ograniczony granicą miasta, granicami działek, ulicą Witosa, granicami działek i ulicą Rataja. Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Jej obszar w całości pokrywa się z obrębem geodezyjnym. W 1984 roku do Radomia został przyłączony jedynie fragment tej wsi - reszta ciągle jest na terenie gminy Jedlińsk.

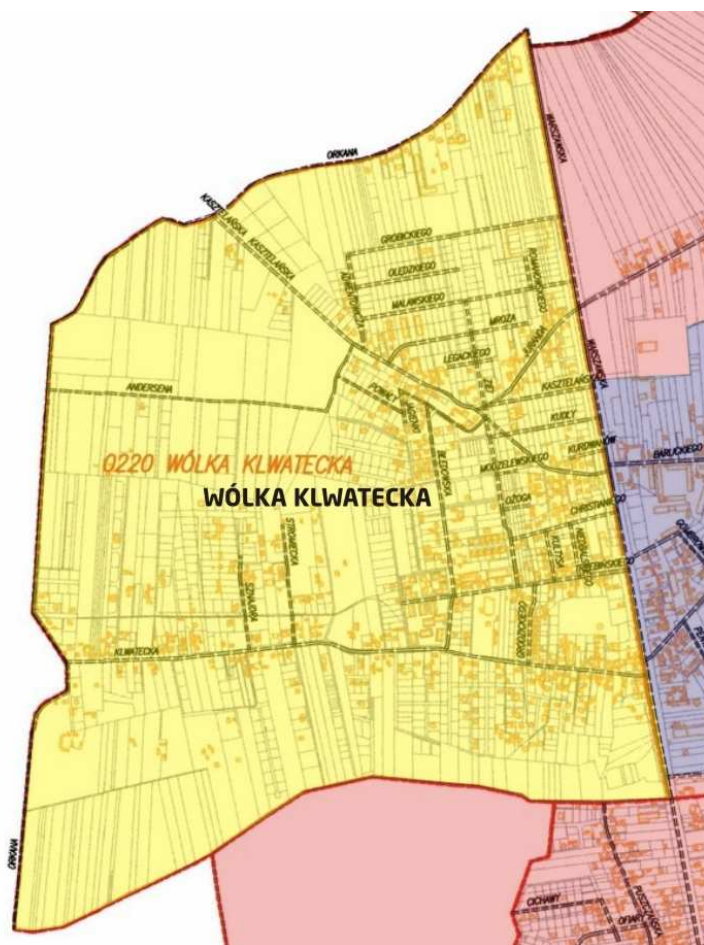


**Wincentów.** Obszar ograniczony granicą miasta, rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Warszawską, granicą miasta, ulicą Rataja, granicami działek, ulicą Witosa i granicami działek. Jedyna korekta dotyczyła tylko odcinka granicy na południu - w pobliżu ulicy Ofiar Firleja (patrz opis: Firlej). Dzielnica obejmuje praktycznie wszystkie tereny z obsługą komunikacyjną możliwą od ulicy Witosa, w tym ogródki działkowe, wysypisko śmieci i dawne składowisko popiołu Elektrociepłowni Radom.





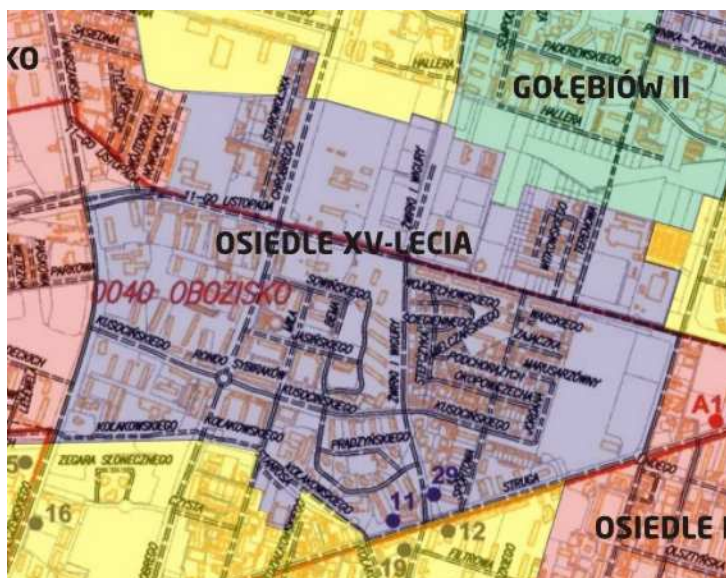
**Wośniki.** Obszar ograniczony granicą miasta, granicami działek, ulicą Skrajną, ulicą Bulwarową, granicami działek, rzeką Mleczną, rzeką Kosówką i zachodnim dopływem Kosówki. Granica dzielnicy uległa korekcie tylko w rejonie ulic Skrajnej i Bulwarowej (patrz opis: Halli-nów). Ze względu na przyjęcie zasady, że dzielnic występujących w przygotowanym podziale nie dzielimy formalnie na mniejsze jednostki (nawet, jeśli posiadają one swoje nazwy), należy uznać, iż w skład dzielnicy Wośniki wchodzi między innymi: osiedle bloków przy pętli autobusowej linii 8, 13 i 16 oraz osiedle Nad Mleczną (zespół domów jednorodzinnych). Dla doprecyzowania lokalizacji można użyć określeń „bloki na osiedlu Wośniki” oraz „domy osiedla Nad Mleczną na Wośnikach”, ale na tabliczkach SIM będzie tylko nazwa Wośniki.



**Wólka Klwatecka.** Obszar ograniczony granicą miasta, ulicą Warszawską i granicami działek. Granice tej dzielnicy zostały pozostawione bez zmian. Jej obszar w całości pokrywa się z obrębem geodezyjnym. Przed przyłączeniem tego terenu do Radomia (w 1984 roku) niewielki fragment na zachodzie obecnej dzielnicy należał do Klwatki Szlacheckiej. Ponieważ jednak większa część Klwatki Szlacheckiej pozostała wsią na terenie gminy Jedlińsk, to dla uproszczenia przyjęło się, że cały teren włączony do miasta jest określany jako Wólka Klwatecka.

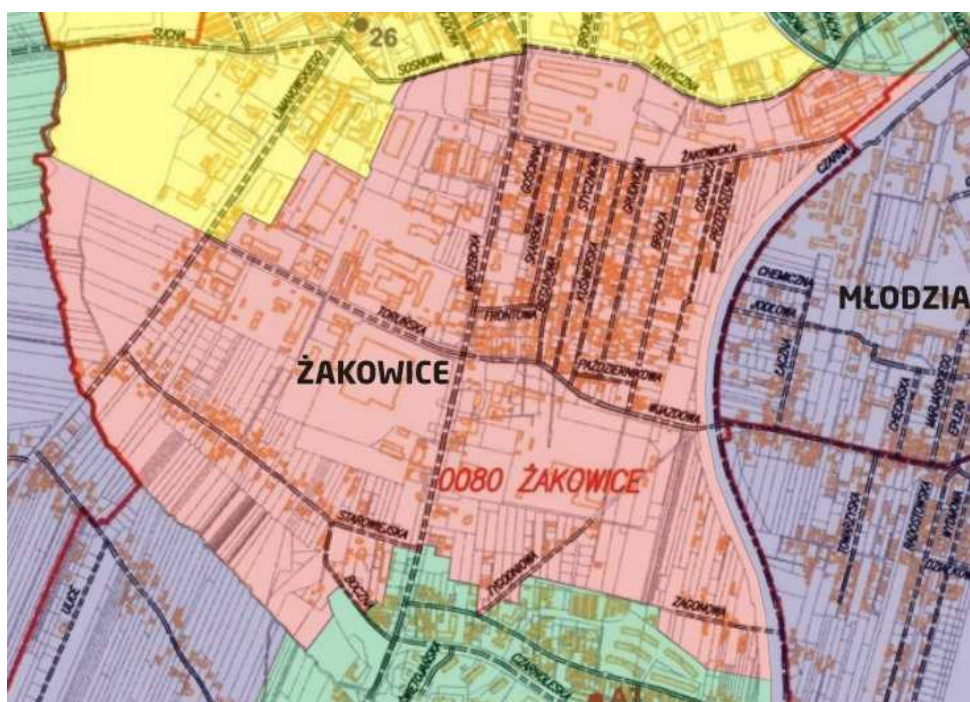
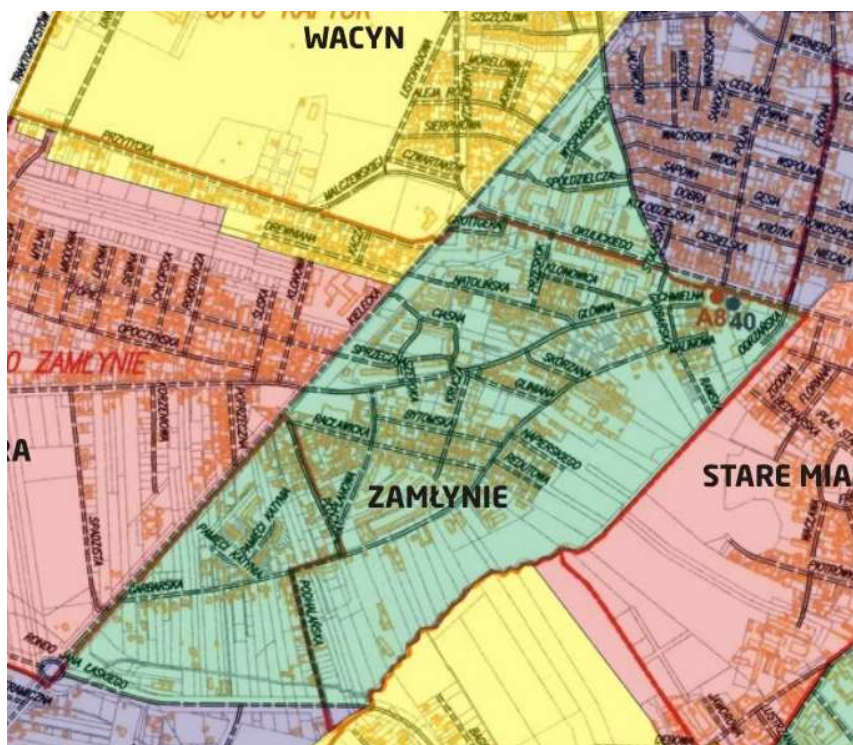
**Osiedle XV-lecia.** Obszar ograniczony ulicą 11 Listopada, granicami działek, ulicą 11 Listopada, ulicą Zbrowskiego, ulicą Struga, Potokiem Północnym, granicami działek, ulicą Miłą, Potokiem Północnym i ulicą Warszawską. Granica osiedla została skorygowana w czterech miejscach. Wyłączona została większość obszaru pomiędzy ulicami Struga i Miłą oraz Potokiem Północnym - z wyjątkiem ulicy Staniosa i kościoła Matki Bożej Miłosierdzia (patrz opis: Śródmieście). Podobnie było z domami przy ulicach Tylnej, Wójtowskiej, Jesiennej i Nowowolskiej (patrz opis: Obozisko). Trzecia korekta dotyczyła wyłączenia z osiedla XV-lecia niezabudowanego terenu za komendą policji. Ostatnia zmiana to przesunięcie granicy w rejonie drukarni i piekarni przy ulicy 11 Listopada. W trakcie konsultacji społecznych wpłynęły dwa postulaty, aby zachodnią granicę dzielnicy ustalić na całej długości na ulicy 11 Listopada. Jest to uzasadnione ze względów historycznych (w jednym z tych wniosków autorka napisała: „Osiedle XV-lecia ma jednorodną strukturę i określony, charakterystyczny dla kształtowania form zabudowy czas powstania”), ale już niekoniecznie ze względów funkcjonalnych. Większość osób, spytana o to, gdzie znajdują się takie obiekty, jak XI Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi, Komenda Wojewódzka Policji, pawilony handlowe z delikatesami albo dawna kotłownia, bez wahania odpowiada, że na

osiedlu XV-lecia. Obiekty te powstawały znacznie później niż bloki na południe od ulicy 11 Listopada, ale wśród mieszkańców dzielnicy przyjęło się mówić, że one też należą do tego osiedla. Podobnie jest z blokami przy końcu ulicy Żwirki i Wigury, która to ulica przez większość mieszkańców jest kojarzona w całości z osiedlem XV-lecia. Próby przyporządkowywania powyższych obiektów do osiedla Akademickiego lub do Gołębiowa II nie są dobrym rozwiązaniem z dwóch powodów - po pierwsze: adresowo należą one do ulic 11 Listopada lub Żwirki i Wigury; po drugie - obszary tej zabudowy nie mają żadnego połączenia z dwiema wymienionymi dzielnicami (obsługa komunikacyjna odbywa się wyłącznie w stronę ulicy 11 Listopada - dotyczy to również domów przy ulicach Starowolskiej i Witkowskiego). Właśnie z tego powodu tereny dawnej wsi Gołębiów-Wójtostwo zostały podzielone pomiędzy trzy osiedla. Czas realizacji poszczególnych obiektów nie mógł, niestety, być tutaj wyznacznikiem. Nieformalne granice wyznaczone pół wieku temu nie mogły przebiegać tak samo aż do dzisiaj. W kwestii nazwy dzielnicy pojawiła się propozycja, aby ponownie określać ją jako Oświęcim (taka nazwa



funkcjonowała do połowy XX wieku i dotyczyła rejonu obecnych ulic Żwirki i Wigury oraz Sportowej). Obecnie nikt jednak nie używa tego określenia, więc funkcjonująca od ponad pół wieku nazwa „osiedle XV-lecia” (skrótowa z poprzedniej: „osiedle XV-lecia PRL”) będzie wciąż uwzględniana w niniejszym podziale.

**Zamłyń.** Obszar ograniczony ulicą Zieloną, ulicą Okulickiego, rzeką Mleczną, ulicą Maratońską, rondem Łaskiego (bez terenu ronda), ulicą Kielecką i ulicą Czarnieckiego. Jedyna korekta dotyczyła przesunięcia północnego fragmentu granicy (patrz opis: Kapturek). Stało się tak na podstawie dostępnych źródeł historycznych. Sporo kontrowersji wzbudziła również granica zachodnia. Okazało się bowiem, że mieszkańcy tego rejonu są podzieleni w opiniach na temat jego przynależności. Pojawił się głos, że granica Zamłynia i Koziej Góry powinna przebiegać ulicą Kleeberga. Zdaniem innych osób, granica powinna bieć „gdzieś pośrodku” (nikt jednak nie potrafił sprecyzować, gdzie dokładnie). Taki podział byłby wyjątkowo trudny, ponieważ zabudowa przy ulicach Topiel, Opczyńskiej i sąsiednich jest jednolita i w dodatku bardzo gęsta. Prawdopodobnie tego rodzaju opinie wynikają z tego, że aktualny podział geodezyjny nie uwzględnia nazwy Kozia Góra i właściciele działek mają wpisaną w swoich dokumentach nazwę obręb Zamłyń. Zaprzeczeniem tego jest jednak uchwała Miejskiej Rady Narodowej nr VI/28/85 z 1985 roku, którą nadano nazwy nowym ulicom, między innymi na Koziej Górze. Określono tak osiedle całe domów jednorodzinnych, zlokalizowane już wtedy w rejonie ulic Wolanowskiej, Milejowickiej, Zakrzewskiej, Opczyńskiej i Robotniczej. Uwzględnione zostały zatem głosy, żeby całą granicę pozostawić na ulicy Kieleckiej. Jest to najbardziej czytelny podział w tej sytuacji, szczególnie ze względu na zróżnicowanie rodzajów zabudowy. Dotyczy to również budynku szkoły przy skrzyżowaniu ulic Kieleckiej i Malczewskiej (patrz opis: Wacyń). Został on ukończony w 1939 roku (choć jego oficjalne otwarcie w dniu 1 września uniemożliwił wówczas wybuch II wojny światowej), czyli już wtedy, gdy zagospodarowywano obszar dawnego majątku państwowego Wacyń (ten teren był wtedy jeszcze poza granicami miasta).



**Żakowice.** Obszar ograniczony ulicą Sosnową, ulicą Tartaczną, bocznica kolejową, torami kolejowymi, granicami działek, ulicą Zagonową, ulicą Tygodniową, granicami działek, ulicą Tygodniową, granicami działek, ulicą Wierzbicką, ulicą Starowiejską, granicami działek, ulicą Boczną, granicami działek, rzeką Mleczną, granicami działek, ulicą Toruńską i granicami działek. Jedną z korekt dotyczyła odcinka granicy w okolicach ulicy Toruńskiej - dzięki temu wszystkie posesje przy tej ulicy będą na terenie Żakowic, zaś posesje przy ulicy Limanowskiej (od ulicy Toruńskiej w kierunku centrum miasta) będą z kolei już na terenie Borek. Znacznie większa korekta dotyczyła granicy południowej (patrz opis: Południe).